

GPOLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE



Związek Gmin Zagłębia Miedziowego wygrał konkurs "Wygramy razem Euro"

str. 3



Rząd sprzedał 10 procent akcji Polskiej Miedzi.

str. 2



Rozmowa z Dominikiem Nowakiem, trenerem piłkarzy Górnika Polkowice

str. 13



Zima nie odpuszcza

Już blisko miesiąc trzyma siarczysty mróz, a wiele wskazuje na to, że słupki rtęci nie przekroczą zera stopni przynajmniej do końca tego tygodnia. Nie wiem, jak Czytelnicy, ale ja mam już dość śniegu zalegającego wszędzie, gdzie tylko wzrok sięgnie. Mam dość mrozu wdzierającego się do każdego zakątka ciała. Mam dość skrobania szyb w samochodzie, zmarzniętych dłoni, uszu. Mam dość konieczności ubierania się w kilka warstw ciuchów niemal do minimum ograniczających swobodę ruchu. Tęsknię za ciepłem, za słońcem, zieloną trawą, kolorowymi kwiatami, wolnymi miejscami parkingowymi, drożnymi drogami i chodnikami. Tęsknię za wiosną, a jeszcze lepiej latem, które uwielbiam. Za ciepłą wodą w jeziorach i kąpielami w tych jeziorach. Tęsknię i jednocześnie oznajmiam, że tegoroczna zima sprawiła, że jestem już malutki kroczek od depresji. Zdaję sobie sprawę, że już jutro zaczynają się ferie zimowe, które bez śniegu nieczęsto są udane. Stąd deklaruje, wytrzymam śnieg i mróz, ale jedynie przez najbliższe dwa tygodnie, ani godziny dłużej.

Konrad Kaptur

W telegraficznym skrócie

WROCŁAW

Drugie Biuro Parlamentu Europejskiego w Polsce będzie miało swoją siedzibę we Wrocławiu - tak zdecydowano 26 stycznia podczas głosowania w Brukseli. Do rywalizacji o przedstawicielstwo PE zgłoszono 11 kandydatur. By pomóc deputowanemu w wyborze powołano międzynarodowe jury, które wytypowało 3 miasta z największymi szansami - Kraków, Wrocław i Gdańsk. Kolejne trzy miasta, Łódź, Katowice i Poznań, dopisał do listy szef europarlamentu prof. Jerzy Buzek. Pod uwagę brane było położenie geograficzne, wielkość miast, infrastruktura i atrakcyjność. W ostatecznym starciu Wrocław pokonał faworyta, jakim był Kraków. Do głównych zadań Biura PE należy m.in. informowanie o działaniach europosłów, organizacja oraz wspieranie inicjatyw społecznych związanych z UE.

LEGNICA

Adam Gąsiorowski został nowym prezesem WPEC-u, który od kilkunastu dni należy do grona miedzi-

wych spółek. Legnicką ciepłownię przejęła miedziowa spółka Energetyka, która szybko dokonuje kadrowych zmian. Nowy szef WPEC-u znany jest w Zagłębiu Miedziowym. Gąsiorowski za czasów prezesury Krzysztofa Skóry był dyrektorem naczelnym Huty Miedzi Legnica. Kiedy rządy w KGHM przejął Mirosław Krutinin legniczanie znalazł pracę w Walcowni Metali Nieżelaznych w Gliwicach, gdzie był szefem zarządu.

W poprzednich latach pełnił też funkcję dyrektora ds. restrukturyzacji w biurze zarządu KGHM i prezesa jednej z miedziowych spółek.

RUDNA

Zatrzęsło w kopalni ZG Rudna. Do groźnego wstrząsu doszło 15 stycznia o godzinie piątej nad ranem na oddziale G-11 na głębokości 1.100 metrów. Siedmiu z ośmiu uwieczonych górników szybko wydobyto na powierzchnię. Ostatniego zasypanego górnika wyciągnięto po kilku godzinach z kabiny operatora maszyny górniczej. Mężczyzna trafił do szpitala, ale bez większych obrażeń.

Ewa Szczecińska

A do Matury zostało sto dni

Pierwszy bal studniówkowy w polkowickim Zespole Szkół już za nami. Kolejny zaplanowano na jutrzejszy wieczór.

Studniówka to bal wyjątkowy. I nie ma tutaj nic do rzeczy fakt, że współcześnie magia studniówek, wobec coraz większej ilości różnego rodzaju pompatycznych zabaw, w których uczestniczą coraz młodsze ludzie, staje się jakby nieco mniejsza. Nie zmienia to jednak niepodważalnego faktu, że studniówka nadal jest tym balem, który zapada w pamięć bardziej niż cokolwiek innego przed i na dłużej niż wiele zdarzeń po. Rytualna zabawa poprzedzająca maturalne egzaminy, to niejako początek procesu przechodzenia ze stanu lice-



alnej młodości z charakterystyczną dla tego czasu bez troską do nieco tylko bardziej poważnych czasów studenckich. I jedno i drugie to piękne karty w dziejach każdego człowieka, karty, do których jakże chętnie wracamy po latach wiedząc, że cza-

sy, które one opisują odeszły bezpowrotnie.

Fotoreportaż z drugiej polkowickiej studniówki będzie można obejrzeć w kolejnym numerze Gazety.

Konrad Kaptur

Skarb Państwa sprzedał 10 procent akcji KGHM

Ze zbycia 20 milionów walerów do budżetu Państwa wpłynęło ponad dwa miliardy złotych. Według związkowców tę kwotę należy jednak pomniejszyć o około 200-250 milionów złotych. Tyle zyskają nowi akcjonariusze na wypłacie dywidendy.

Przypominamy, że w ostatnich latach akcjonariusze Polskiej Miedzi bez skrupułów gołocili cały zysk miedziowego potentata przeznaczając go na wypłatę dywidendy. Jeżeli podobnie będzie i tym razem to rzeczywiście wpływy trzeba będzie pomniejszyć o wspomnianą kwotę. Decyzje o wielkości dywidendy poznamy w maju bądź czerwcu. Niezależnie od tego, czy tak się stanie, czy nie, decyzja o zbyciu 10-procentowego pakietu akcji nie została odebrana w regionie zbyt dobrze. Podjęto ją kierując się krótkowzrocznością i koniunkturalizmem. Pozbycie się części udziałów KGHM jest fundamentalnie niebezpieczne dla całej gospodarki - podkreśla Józef Czyczerski, przewodniczący sekcji krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ "Solidarność".

Skarb Państwa przeforsował na nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy w grudniu ubiegłego roku zapisy wzmacniające jego pozycję, pomimo utraty 10 procent akcji. Nie zmienia to jednak faktu, że teraz rozproszenie akcjonariatu KGHM jest

większe, a rząd dysponuje pakietem około 31,8 procenta udziałów w spółce. Analitycy rynkowi twierdzą, że ryzyko utraty kontroli nad spółką przez rząd jest niewielkie, bo rozproszenie akcji jest duże, a podmiotów, które dysponowałyby majątkiem pozwalającym na skupowanie akcji w celu uzyskania większości nie ma zbyt wielu. Nie możemy jednak wykluczyć takiej możliwości. Tego rodzaju operacja byłaby bardzo kosztowna i ryzykowna, ale jest możliwa do przeprowadzenia, zatem obawy są mimo wszystko uzasadnione.

Sprzedając pakiet akcji Polskiej Miedzi rząd sięgnął po starą, sprawdzoną metodę. Zyskał dzięki tej operacji pieniądze potrzebne do łatania dziury budżetowej. Z tych środków będzie można sfinansować albo podwyżki dla nauczycieli, albo kontrakty jednostek opieki zdrowotnej z Narodowym Funduszem Zdrowia. Lista potrzeb finansowych rządu jest tak długa, jak lista jego obietnic, z których niestety niewiele zostało zrealizowanych.

Konrad Kaptur



KOMENTARZ

Sprzedając 10 procent akcji KGHM rząd po raz kolejny przyznał się do tego, że pomysłów na zarządzanie państwem nie ma zbyt wielu. Wobec kiepskiej sytuacji budżetowej najłatwiej sięgnąć do spółek skarbu państwa, zwłaszcza tych, które są w dobrej kondycji. Po kasę z KGHM rząd wyciąga rękę od wielu lat. Wcześniej sięgał po dywidendę, teraz nie ma czasu, by czekać kilka miesięcy, więc zdecydowano się na sprzedaż pakietu akcji. Efekt jest ten sam - niezbędne w spółce inwestycje wciąż stoją w miejscu, choć czas na ich przeprowadzenie jest wręcz idealny, bo równie dobrej koniunktury na rynku miedzi nie było nigdy.

Konrad Kaptur

Zamontowano lampy w bryłach soli oraz głośniki, z których sący się muzyka relaksacyjna

W odnowionych saunach przyjemnie i dla ucha i dla nosa

Sauny fińskie w polkowickim Aquaparku przeszły gruntowną renowację. Zyskały nowy, modernistyczny wygląd. Nowością jest możliwość skorzystania z ceremonii zapachowych, z dodatkiem olejków eterycznych.

Takie seanse odbywają się dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki o godzinie 17. Trwają 12 minut.

Jest to nowość w ofercie Aquaparku. Mamy nadzieję, że nasi klienci będą chętnie korzystać z tej formy relaksu. Zachęcamy zarówno miłośników saun, którzy systematycznie korzystają z jej dobrodziejstw oraz osoby, które jeszcze w saunie nie były - mówi Beata Betka, prezes Regionalnego Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnego Aquapark w Polkowicach.

Ceremonie zapachowe obsługuje przeszkolony pracownik obsługi. Jego zadaniem jest po-

lewianie rozgrzanych kamieni wodą z dodatkiem olejków eterycznych. Zazwyczaj będzie to olejek o zapachu eukaliptusowo-miętowy, ale istnieje też możliwość użycia innych. Ponadto

Ceremonie

zapachowe to novum w ofercie Aquaparku, mające na celu wyjść na przeciw oczekiwaniom klientów.

pracownik będzie odpowiedzialny za odpowiednie rozprowadzenie suchego powietrza nad paleniska po całej saunie. Podczas trwającego 12 minut seansu ów rytuał będzie powtarzany kilkakrotnie. Ilość osób mogących jednocześnie uczestniczyć w ceremonii zapachowej jest ograniczona. W dużej saunie może ich być 14, a w małej 10.

Ceremonie zapachowe to novum w ofercie Aquaparku, ma-

jące na celu wyjść na przeciw oczekiwaniom klientów. Sprostanie rosnącym wymaganiom klientów, a także podnoszenie

jakości świadczonych usług to powody, które legły u podstaw decyzji o modernizacji obydwu saun fińskich znajdujących się

na terenie Aquaparku. Ten został zakończony w ubiegłym tygodniu.

W saunach wykonaliśmy kompleksowy remont. Ściany pokryte są deszczulkami ze skandynawskiego świerku i białej osiki. Ławki zaś są wykonane z afrykańskiego abachi. To jest drzewo, które bardzo słabo przewodzi ciepło. Z tego też względu trudno się nagrzewa. Ponadto w naszych saunach zamontowaliśmy lampy w bryłach soli oraz głośniki, z których sący się muzyka relaksacyjna - opowiada Michał Sokółka, kierownik utrzymania ruchu w Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym.

Jako pierwsi z dobrodziejstw nowych saun mogli skorzystać starosta Marek Trams, przewodniczący Rady Miejskiej Stefan Ciżmar, wójt Gaworzyce Jacek Szwagrzyk oraz członek zarządu powiatu Włodzimierz Liberski. Wszyscy byli pod wrażeniem i zachęcali polkowiczanki do tego, aby chodzili do nowych saun.

Konrad Kaptur



Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 Ilp. (pokój 23), tel. 74-92-20, inf. 74-92-21

e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Przemysław Nowakowski (redaktor techniczny), Roman Tarczak, Paweł Gref, Ewa Szczecińska.

Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierala

Druk: Drukarnia Polska Press Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

ZGZM walczy z internetowym wykluczeniem małych miejscowości

Szerokim pasmem na wieś

Związek Gmin Zagłębia Miedziowego zdobył główną nagrodę w konkursie "Wygramy razem Euro", zorganizowanym przez Accreo Taxland, "Gazetę" i portal Wyborcza.biz.

Zwycięskim okazał się projekt budowy subregionalnej sieci IT - szerokopasmowego internetu - wart 20 mln. zł. Jak przyznali organizatorzy konkursu, wybór najlepszego projektu wcale nie był łatwy. Ostatecznie jednak jury, pod przewodnictwem Prof. Michała Kuleszy, wybrało projekt z Polkowic za jego "roz- mach, zaawansowane przygotowanie i bardzo mocny biznesplan".

Projekt zgłoszony do konkursu przez ZGZM ma na celu m. in. walkę z internetowym wykluczeniem mieszkańców ponad 100 wsi i małych miasteczek, dostarczając im za pomocą światłowodów dostęp do szybkiego internetu, telefonii i telewizji. - Emilian Stańczyszyn, przewodniczący Związku Gmin Zagłębia Miedziowego mówi, że zainicjowany przed kilku laty projekt jest nowatorski, na miarę XXI wieku. - Nie dziwię się, że zyskał poparcie jurorów konkursu, profesora

Michała Kuleszy, jednego z twórców reformy samorządowej czy Andrzeja Arendarskiego - prezesa Krajowej Izby Gospodarczej. Wykluczenie cywilizacyjne najtaniej i najłatwiej nadrobić dając naszym mieszkańcom błyskawiczny i szeroki dostęp do internetu. Region stanie znacznie bardziej konkurencyjny.

Projekt zakłada m. in. podwieszenie na słupach energetycznych średniego i niskiego napięcia ok. 400 km linii. Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic podkreśla, że ustalenia tej kwestii zostały podjęte przy współpracy z energetykami, co gwarantuje bezpieczeństwo całego przedsięwzięcia.

Związek Gmin Zagłębia Miedziowego będzie walczył o unijną dotację na dofinansowanie projektu z pieniędzy w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2007-2013.

Roman Tomczak



Rozmowa z Emilianem Stańczyszynem - Przewodniczącym Zarządu Związku Gmin Zagłębia Miedziowego.

Walka z wykluczeniem cyfrowym to priorytet

- Projekt budowy sieci światłowodowej Związku Gmin Zagłębia Miedziowego wygrał ogólnopolski konkurs Accreo Taxand i Gazety Wyborczej. Co to oznacza dla Związku?

- Cieszymy się, że spośród stu kilkudziesięciu projektów zgłoszonych przez inne samorządy nasz został oceniony najwyżej w Polsce. Nie dziwię się, że zyskał takie poparcie jurorów konkursu, profesora Michała Kuleszy, jednego z twórców reformy samorządowej, czy Andrzeja Arendarskiego - prezesa Krajowej Izby Gospodarczej. Walka z wykluczeniem cyfrowym mieszkańców wsi jest jednym z priorytetów samorządowców w XXI wieku.

To duże wyróżnienie dla Związku, wygrana w konkursie niesie za sobą nie tylko prestiż, ale też nagrodę.

Nagrodą główną w konkursie jest pomoc doradców firmy Accreo Taxand, którzy wspomogą nasze starania o dofinansowanie przedsięwzięcia z Regionalnego Programu Operacyjnego. Projekt budowy sieci opiewa na kwotę 20 mln złotych. Nie stać nas na taką inwestycję, dlatego Związek będzie ubiegał się o fundusze zewnętrzne. Możemy liczyć maksymalnie na pokrycie 85 % naszych wydatków. Drugą nagrodą jest wsparcie przez Gazetę Wyborczą, która będzie śledzić losy naszego projektu do chwili jego zrealizowania. To pilotażowe przedsięwzięcie w naszym województwie, nie będziemy z tego czynili tajemnicy. Podzielimy się z innymi samorządowcami doświadczeniem oraz wiedzą.

- Mówi Pan o walce z wykluczeniem cyfrowym mieszkańców wsi. W jaki sposób budowa subregionalnej sieci IT pomoże przeciwdziałać temu wykluczeniu?

- Swoim zasięgiem sieć obejmie ok. 100 wsi. Często są to miejscowości, do których tradycyjny operator nie dociera ze względu na koszty doprowadzenia linii. Na wsiach mieszka niewiele osób, co z punktu widzenia firmy jest mało rentowne, bo koszty przewyższają potencjalne zyski. Dla nas to, przede wszystkim, zadanie społeczne, które ma przynieść korzyści ludziom, a nie tylko inwestycja, która ma przynosić pieniądze. Wykluczenie cywilizacyjne najtaniej i najłatwiej nadrobić dając naszym mieszkańcom błyskawiczny i szeroki dostęp do Internetu. Region stanie się znacznie bardziej konkurencyjny.

- W jaki sposób mieszkańcy będą mogli skorzystać z sieci budowanej przez Związek Gmin?

- Przepisy o wykorzystaniu środków z programów operacyjnych nie pozwalają na doprowadzenie łączy do indywidualnych gospodarstw. Budowa sieci jednak umożliwi lokalnie działającym operatorom wybudowanie tzw. "ostatniej mili". Pojawienie się końcówki światłowodów w każdej wsi sprawi, że koszty korzystania z Internetu będą niższe niż obecnie, bo firmy nie poniosą kosztów budowy wielokilometrowej sieci. Nie mówiąc już o jakości. Kończy się epoka, gdy: telewizja, telefon i komputer rozwijały się osobno; dziś to jedna sfera, która pochłania najwięcej środków kiedykolwiek zainwestowanych w czasach pokoju. Budowa sieci umożliwi dostarczenie mieszkańcom i podmiotom gospodarczym szerokopasmowe usługi multimedialne, w tym: dostęp do Internetu o przepływności powyżej 2 Mb, usługi telewizji cyfrowej, usługi video na żądanie (VoD), usługi telefonii głosowej (VoIP) i inne.



- Co w takim razie z osobami, które ze względu na niskie dochody nie zdecydowały się skorzystać z usług teleinformatycznych w domu?

Okolo 200 instytucji, takich jak szkoły, świetlice, domy kultury będzie otrzymywało dostęp do szerokopasmowej sieci za pieniądze Związku oraz zrzeszonych gmin. W tych miejscach z dobrodziejstw Internetu korzystać będą mogły osoby, których sytuacja materialna nie po-

zwala na posiadanie łącza w domu. Przewidziano także budowę ogólnodostępnych terminali - tzw. kiosków internetowych. Projekt budowy subregionalnej sieci IT zdobył uznanie jury za swój rozmach, zaawansowane przygotowanie i bardzo mocny biznesplan. Moim zdaniem nie tylko to zdecydowało o wygraniu konkursu. Myślę, że możemy dodać innowacyjny projekt techniczny. Okolo 400 km

linii zostanie podwieszonych na słupach energetycznych średniego i niskiego napięcia. Jedynie 100 km, przede wszystkim na terenie zabudowanym, zostanie poprowadzone metodą podziemną. Dzięki temu koszty inwestycji zmniejszą się o ok. 70 %, względem tradycyjnych metod! Opracowany na zlecenie Związku projekt techniczny zakłada stworzenie sieci szkieletowej w systemie wielu pętli fizycznych. Zagwarantuje to jej większą niezawodność, a tym samym zapewni poprawne funkcjonowanie w przypadku pojedynczych uszkodzeń w obrębie każdej pętli. Do każdej miejscowości zostanie doprowadzona minimum jedna para włókien światłowodowych o bardzo dużej przepływności.

- Kiedy możemy się spodziewać rozpoczęcia budowy sieci?

- Od dwóch lat jesteśmy przygotowani do konkursu rozpiszanego przez urząd marszałkowski i do złożenia wniosku o wsparcie. Udało mi się dowiedzieć, że stosowny projekt uchwały Zarządu Województwa jest już złożony i w lutym lub marcu będziemy mogli złożyć aplikację. Jeśli dostaniemy dofinansowanie prace rozpoczną się pod koniec tego roku.

- Co zyskają dzięki temu projektowi mieszkańcy naszych wiosek?

Dzisiaj powiem, prócz tego, o czym rozmawialiśmy, że światłowód w każdej wiosce zapewni naszym mieszkańcom te same usługi i możliwości, które już dzisiaj posiadają mieszkańcy takich dużych miast jak Wrocław i Warszawa. Znikną, dzięki projektowi, dzielące ograniczenia. Jednak dużo więcej chętnie na ten temat opowiem, po uzyskaniu niezbędnych środków i rozpoczęciu budowy sieci.

To jest postrach piratów drogowych

Nowy motocykl Honda - duma polkowickich policjantów i ostrzeżenie dla piratów drogowych - pojawił się w KPP Polkowice. Motocykl ufundowała Gmina Polkowice.

W ubiegłym tygodniu, prosto z Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, trafił do Polkowic nowy motocykl patrolowy. To już druga tego typu maszyna, która rozpoczyna służbę w KPP Polkowice. Pierwszą był motocykl BMW, zakupiony w marcu ubiegłego roku. Mł. asp. Piotr Kondraciuk, który na co dzień go użytkuje zawsze podkreślał przydatność tego typu maszyn w zapewnieniu bezpieczeństwa, zwłaszcza na drogach krajowych, przebiegających przez nasz powiat.

Od teraz dołączy do tej służby kolejny motocykl. Będzie się nim poruszał st. sierż. Daniel Kamoda, o którym od dawna było wiadomo, że jest pasjonatem motocykli. Nowa Honda jest w pełni przystosowana do zadań, jakie ją czekają. Ma odpowiednią moc, policyjne oznaczenia oraz sygnalizację dźwiękową i świetlną. Dzięki swojej mocy będzie odpowiednim narzędziem do okiełznania tempera-

mentów drogowych piratów na motocyklach, których z roku na rok przybywa na naszych drogach. Natomiast ze względu na swoją nowoczesność i elegancję designu oba motocykle będą ozdobą podczas zabezpieczania wielu imprez. - Mam na myśli głównie imprezy sportowe, takie jak organizowane na naszym terenie wyścigi kolarskie czy biegi przełajowe - mówi kom. Waldemar Cichocki, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego w KPP Polkowice. - Drugi motocykl na pewno wpłynie na poprawę bezpieczeństwa na drogach. Zawsze im więcej tego typu maszyn, tym lepiej - dodaje.

Środki na zakup nowego motocykla pochodziły w całości ze środków przekazanych przez Gminę Polkowice. Stało się tak głównie dzięki zaangażowaniu w proces poprawy bezpieczeństwa na drogach burmistrza Polkowic Wiesława Wabika.

Roman Tomczak



OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy w Polkowicach przypomina

przedsiębiorcom prowadzącym sprzedaż napojów alkoholowych, że 31 stycznia 2010 roku upływa termin złożenia pisemnego oświadczenia o wartości sprzedaży poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych w punkcie sprzedaży w roku poprzednim oraz dokonania wpłaty I raty opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Niezłożenie oświadczenia lub niedokonanie opłaty spowoduje wygaśnięcie zezwolenia. Przedsiębiorca, którego zezwolenie wygaśnie z ww. przyczyny może wystąpić z wnioskiem o wydanie nowego zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia.

Coroczne spotkanie funkcjonariuszy polkowickiej policji Są powody do dumy

W siedzibie Urzędu Gminy w Polkowicach odbyła się odprawa roczna policjantów Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. Obecny był z-ca komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu podinsp. Marek Szmigiel, który bardzo dobrze ocenił ubiegłoroczną pracę polkowickich policjantów.



- Chciałbym na wasze ręce, na ręce waszych przełożonych i waszych rodzin złożyć serdeczne podziękowania. Wasze ubiegłoroczne wyniki są naprawdę bardzo dobre i znacznie - w sensie pozytywnym - odbiegają od wyników z 2008 roku. Oczywiście były też i problemy, ale były one podyktowane nie waszym mniejszym zaangażowaniem, tylko wakującymi miejscami pracy - mówił do zebranych nadkom. Szmigiel.

Komendant powiatowy policji w Polkowicach, insp. Witold Trzmielowski dziękując swoim podwładnym za rok wyjątkowej służby, zwracał uwagę

na przyczyny dobrych wyników w ubiegłym roku. - Zawsze powtarzam i będę powtarzał, że nie byłoby tych sukcesów, gdyby nie fakt, że nasza komenda stanowi jedną drużynę, że udało się nam stworzyć warunki, w których nasi funkcjonariusze czują się częścią świetnie współpracującego zespołu - mówił.

Odprawy podsumowujące 12-miesięczną pracę funkcjonariuszy odbywają się co roku. Zadaniem takich spotkań jest m. in. wskazywanie tych obszarów w pracy policjantów, które wymagają poprawy. Odprawy są także okazją do podziękowań za osiągnięte

sukcesy i nakreślenia planów na najbliższą przyszłość.

W odprawie rocznej funkcjonariuszy polkowickiej KPP wzięli udział policjanci średniego i wyższych szczebli kadry kierowniczej oraz pracownicy cywilni. Gośćmi spotkania byli także Wiesław Wabik - burmistrz Polkowic, Marek Trams - starosta polkowicki, Mirosław Sienkiewicz - komendant Straży Miejskiej w Polkowicach, przedstawiciele prokuratury i policyjnych związków zawodowych.

Roman Tomczak

Policyjne działania w ramach akcji "Bezpieczne ferie"

Ferie pod dobrą opieką

Wkrótce oficjalnie zostaną odtrąbione ferie zimowe. W związku z tym polkowicki policjanci od kilkunastu dni podejmowali działania profilaktyczno-kontrolne, zmierzające do zapewnienia bezpiecznego wypoczynku dzieciom i młodzieży. Zarówno tym, które wezmą udział w zorganizowanych formach wypoczynku, jak i tym, które pozostaną w miejscu zamieszkania.

- Realizując to przedsięwzięcie funkcjonariusze przeprowadzają prelekcje z wychowawcami lub opiekunami oraz dziećmi. Są to spotkania poświęcone zasadom bezpieczeństwa, występującym zagrożeniom i sposobom ich unikania - wyjaśnia Daria Solińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach. Dodatkowo, przez okres całych ferii zimowych, policjanci będą m. in. kontrolować miejsca pozostawione bez nadzoru, a stwarzające różnego rodzaju zagrożenia. - Mam tu na myśli głównie zbiorniki wodne oraz miejsca zimowych zabaw. Ponadto funkcjonariusze skontrolują punkty sprzedaży alkoholu i wyrobów tytoniowych pod kątem sprzedaży osobom nieletnim, jak również miejsca, gdzie może dochodzić do handlu lub zażywania środków odurzających -

dodaje Daria Solińska. Jak co roku działania policji będą wspierane przez inne służby, m.in. Straże Miejskie, WOPR, Straże Leśne i Straże Rybackie.

Wyjazdy na zimowe ferie to zawsze wielkie wyzwanie dla opiekunów, którzy poza bezpieczeństwem swoich podopiecznych w miejscu wypoczynku, powinni mieć pewność, że środek transportu, jakim będą poruszać się dzieci, spełnia wymogi bezpieczeństwa. Naprzeciw tym oczekiwaniom wyszła polkowicka policja. Opiekunowie, którzy będą chcieli kontroli autokaru przed wyjazdem na ferie, proszeni są o wcześniejszy kontakt z policją w Polkowicach. - Nasi funkcjonariusze z wydziału ruchu drogowego przeprowadzą wtedy kontrolę stanu technicznego autokaru. W tym celu już od 29

stycznia uruchamiamy stały punkt kontroli autobusów przy ul. Wojska Polskiego (obok budynku Komendy Powiatowej Policji w Polkowicach), gdzie codziennie policjanci sprawdzają będą stan techniczny i wyposażenie pojazdów przewożących dzieci, jak również stan trzeźwości kierowców - zapewnia Daria Solińska.

W okresie zimowego wypoczynku kontrole takie będą realizowane również na dołnośląskich drogach podczas wzmożonych działań drogowych. Funkcjonariusze realizujący te zadania oprócz stanu technicznego i wyposażenia pojazdów szczególną uwagę zwracają będą m. in. na przekraczanie dopuszczalnej prędkości, zapisy tachografów oraz prawidłowość załadunku bagażu i sprzętu zimowego.

Roman Tomczak

» DZIEJE JEDNEGO MIEJSCA

Wódka w niedzielę

Od kilku lat trwa w Europie spór o handel w niedziele. Mało kto wie, że w Polkowicach ten spór rozgorzał już w XVII wieku. Jak tylko nasze miasto otrzymało prawa miejskie (1265) na dobre zaczął rozkwitać w nim handel i rzemiosło. W takich profesjach jak bednarstwo, tkactwo czy murarstwo celowali nie tylko rzemieślnicy zamieszkujący domy w obrębie murów. We wsiach otaczających gród nie brakowało dobrych fachowców, którzy chcieli jak dawniej sprzedawać swoje towary w mieście. Niestety, zrzeszeni w cechy rzemieślnicy miejscy bardzo szybko zawetowali u księcia prawo do handlu i sprzedaży wyrobów rękodzielniczych wytwarzanych poza miastem, jego mieszkańcom. Powoływali się na - święte wtedy - prawo mili. Ta znana jeszcze ze starożytności reguła prawna przewidywała m. in., że wszystkie znajdujące się tam targi, kramy, składy (np. sukna), jatki, piekarnie i karczmy na obszarze o szerokości jednej mili od murów miejskich, musiały być własnością miasta. W praktyce oznaczało to zakaz działalności kupców i rzemieślników spoza grodu. Ci, nie godząc się na takie uregulowanie prawne, często naruszali prawo mili. Taka sytuacja musiała, prędzej czy później, doprowadzić do konfliktu. Tak też się stało i w końcu XVI stulecia miasto wytoczyło im proces, który ciągnął się następnych kilkadziesiąt lat. Kres prawnym przepychankom położył dopiero specjalny ukaz cesarza Rudolfa II Habsburga. W dokumencie wydanym 28 października 1604 roku w Pradze, cesarz potwierdził prawo mili, rozstrzygając w ten sposób spór. Jednocześnie cesarz przyznał naszemu miastu tzw. przywilej czterech jarmarków. Zawierał on zgodę cesarską na odbywanie w mieście jarmarku w poniedziałek po Trzech Królach, w poniedziałek przed Zielonymi Świątkami, w dniu wspomnienia Apostołów Szymona i Judy oraz w niedzielę przed wspomnieniem św. Michała Archanioła. Te ostatnie cieszyły się największą popularnością, gromadząc z roku na rok coraz większą ilość kupców i kupujących. Już ok. 1669 r. niedzielne targi odbywały się ok. 20 razy w roku. Dość, że wkrótce nie spodobało

się to niedzielne handlowanie katolickiej części mieszkańców miasta. W 1678 r. ks. Franz Johann Springer, proboszcz parafii p.w. św. Michała Archanioła, wniósł pod obrady miejskie projekt uchwały zakazującej organizowania niedzielnych jarmarków w mieście. Jako alternatywę proponował poniedziałki lub środy. Taka ingerencja w sprawy handlowe nie spodobała się z kolei kupcom i rzemieślnikom, którzy sporo by stracili na jarmarkach organizowanych w tygodniu. W trudnej sytuacji znaleźli się radni, którzy - należąc niejednokrotnie do lokalnego Kościoła katolickiego - musieli rozstrzygnąć po której stronie jest racja. W końcu, po dwóch tygodniach radzenia nad wnioskiem, wydali swoją opinię. Utrzymało pozwolenie na niedzielne jarmarki, jednak zabroniono handlowania podczas trwających Mszy św. W dokumencie tym, datowanym na 21 stycznia 1679 r., czytamy m. in.: "Niezbędne środki żywnościowe, takie jak nabiał, jajka, mięso etc., będą sprzedawane do rozpoczęcia Mszy świętej." Nie zezwolono natomiast na handlowanie w niedziele innymi artykułami spożywczymi, takimi jak zboża, wina i miód. Zabroniono także sprzedawania i kupowania wyrobów rzemieślniczych. Na reakcję kupców i wytwórców nie trzeba było długo czekać. Zaskarżyli decyzję rady do sądu kameralnego w Szprotawie. Ten, po rozpatrzeniu wniosku, nakazał radzie jeszcze raz zająć się sprawą. Rada Miejska w Polkowicach, na swoim posiedzeniu w dniu 5 grudnia 1679 r., poszerzyła zakres swobód dla handlujących w niedziele. Tym razem rozszalał się proboszcz Springer, który rozpętał kampanię przeciwko radzie. Na takie dictum rada poskarżyła się na metody stosowane przez proboszcza do biskupa glogowskiego. Ten odwołał Springera z jego funkcji, powołując na jego miejsce przybyłego z Żar ks. Johanna Martina von Riegenberga. Za jego czasów jego posługi targi w niedziele odbywały się bez przeszkód, a od 1686 r. można było nawet handlować na nich wódką.

Roman Tomczak

Jest okazja, aby rozwinąć bądź utworzyć nowe obszary działań

Razem dla Wzgórz

Od 8 lutego do 9 marca 2010 roku będzie można składać wnioski na realizację projektów w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 - oś 4 LEADER "Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju" na projekty w ramach: Odnowy i rozwoju wsi, małych projektów, rozwoju i tworzenia mikroprzedsiębiorczości oraz różnicowania w kierunku działalności nierolniczej.

W ramach w/w programu, realizowanego przez Fundację "Porozumienie Wzgórz Dalkowskich" środki mogą pozyskiwać nie tylko osoby fizyczne z gminy Polkowice, ale także związki wyznaniowe, instytucje kultury czy stowarzyszenia i fundacje - informuje Małgorzata Kalus-Chiżyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich Urzędu Gminy w Polkowicach.

Na rozwój lokalnej przedsiębiorczości, turystykę, ekologię, kulturę, rekreację, sport czy ochronę zabytków program przewiduje wydanie w latach 2007-2013 prawie 10 mln. zł (na cały obszar Wzgórz Dalkowskich). W strategii są zapisane konkretne działania, które gminy należące do Fundacji "Porozumienie Wzgórz Dalkowskich" chciałyby realizować. Obecnie do Fundacji należy 12 gmin. Są to: Brzeźnica, Bytom Odrzański, Gaworzyce, Grębocice, Jerzmanowa, Koźuchów, Niegosławice, Nowe Miasteczko, Polkowice, Radwanice, Szprotawa i Żukowice.

Promowany jest m. in. rozwój turystyki, produktów lokalnych i takiej działalności, która zagospodarowuje obszary powstające po ustępującym rolnictwie. Pod uwagę brane są także inicjatywy, które będą jednocześnie integrować środowisko wiejskie. - Można będzie uzyskać środki m. in. na powstający lub istniejący już zespół ludowy: instrumentalny, taneczny czy np. chór. Środki takie będą mogły być wtedy spożytkowane na zakup strojów czy instrumentów - wyjaśnia Tadeusz Walkowiak, prezes Fundacji "Porozumienie Wzgórz Dalkowskich". Natomiast osoby czy instytucje, które w swoich wnioskach postawią na turystykę, będą mogły uzyskać pieniądze na oznakowanie szlaków, budowę lub rozbudowę infrastruktury turystycz-



no-rekreacyjnej. Pole do popisu jest więc dość szerokie.

- Chodzi głównie o to, żeby propagować wiedzę o Wzgórzach Dalkowskich i poprawiać ich infrastrukturę poprzez powstawanie nowych inicjatyw. Te z kolei przyciągną tutaj turystów, media czy nawet zainteresowanych tym obszarem naukowców - dodaje Walkowiak. Bo w to, że jest to obszar bogaty nie tylko w zabytki i dobrą kulturę, ale także pomniki przyrody - nikt już nie wątpi.

Ze szczegółowymi informacjami na temat kryteriów, które będą brane pod uwagę przy ocenianiu wniosków, będzie można zapoznać się w najbliższym czasie na stronach internetowych Fundacji "Porozumienie Wzgórz Dalkowskich" www.wzgorzadalkowskie.pl lub telefonicznie 68 3888 431 oraz na stronie gminy Polkowice, link Ekologia.

Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A. uruchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dyżury konsultantów Agencji świadczących usługi i informacje dla przedsiębiorców i osób zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:

- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicznych,
- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych

Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00

2 lutego

2 marca

6 kwietnia

4 maja

1 czerwca

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pok. 206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- wydzierżawienia działki o nr geod. 5/2 o pow. 0,37 ha, położonej we wsi Tamówek w celu prowadzenia upraw polowych,
- sprzedaży w trybie bezprzetargowym działki o nr geod., 994/3 o pow. 159 m², położonej w Polkowicach przy ul. Baczyńskiego - na rzecz dotychczasowego dzierżawcy, w celu poprawy warunków zagospodarowania własnej nieruchomości,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 278/2 o pow. 2400 m², położonej w Polkowicach przy ul. Krzywej na rzecz dotychczasowego dzierżawcy - w celu składowania materiałów budowlanych i parking

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

Żacy ruszą w świat

Studenci Dolnośląskiej Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach mogą wyjeżdżać na zagraniczne wymiany. Komisja Europejska przyznała DWSPiT Kartę Erasmusa.

Każda uczelnia zainteresowana udziałem w programie współpracy międzynarodowej Erasmus poszukuje partnerów głównie wśród innych uczelni europejskich. Współdziałanie jest możliwe między szkołami wyższymi posiadającymi Kartę Erasmusa, a także placówkami funkcjonującą w 27 krajach Unii Europejskiej. Lista państw otwartych na współpracę jest dłuższa. Są na niej m.in. Rosja, czy Turcja.

Wniosek Komisji Europejskiej o nadanie Karty Erasmusa został złożony przez DWSPiT w czerwcu 2009 r. Opinia jest pozytywna. Ocenie podlegało m.in. przygotowanie merytoryczne i organizacyjne.

Jak wyjaśnia pełnomocnik rektora DWSPiT ds. współpracy z zagra-

nicą doc. dr Arkadiusz Kotliński, DWSPiT dobierając zagranicznych partnerów będzie zwracała uwagę na profil uczelni. - Interesować nas będą przede wszystkim szkoły techniczne oraz posiadające wydziały humanistyczne. Wykorzystamy kontakty zdobyte podczas Ekspedycji Naukowo-Badawczej "Azja-Trzecie Tysiąclecie" - mówi pełnomocnik rektora. - Zależy nam, aby podczas wyjazdów studenci nabyli praktyczne umiejętności językowe, głównie z angielskiego i rosyjskiego - dodaje.

- Udział w Erasmusie to zagraniczna wymiana studentów i kadry naukowej, zagraniczne kursy oraz różnego rodzaju projekty wielostronne - wylicza wicekanclerz DWSPiT Dariusz Zajac. - Warto do-

dać, że uczelnie prowadzące wymianę studentów lub pracowników mogą uzyskać na ten cel dofinansowanie z programów unijnych - wyjaśnia.

Niewykluczone, że już wkrótce pierwsi studenci DWSPiT pojadą, by studiować przez semestr lub dwa np. w Niemczech, czy Hiszpanii. Międzynarodowo może się zrobić również na korytarzach polkowickiej DWSPiT.

Dr Kotliński zapewnia, że pierwsze umowy z uczelniami zagranicznymi zostaną podpisane w ciągu najbliższych miesięcy.

jawa

Propagujemy zasady bezpieczeństwa pożarowego

Wspólnie z Komendą Powiatową Straży Pożarnej organizujemy akcję mającą na celu ograniczenie do minimum możliwości wystąpienia pożaru. Przestrzegając poniższych zasad zagrożenie pożarowe maleje do minimum.



W okresie zimowym drastycznie zwiększa się liczba pożarów w budynkach mieszkalnych. Coraz częściej giną w nich ludzie. Szczególnie żniwo zbiera czad - „niewidzialny zabójca”. Ogień trawi dobytek, często dorobek całego życia.

PRZYPOMINAMY

NIE WOLNO

- zasłaniać, zatykać otworów wentylacji grawitacyjnej oraz otworów wentylacyjnych w drzwiach
- używać niesprawnych lub prowizorycznie naprawianych urządzeń grzewczych
- pozostawiać bez dozoru urządzeń grzewczych nie dostosowanych do ciągłej eksploatacji (przenośnych grzejników, termowentylatorów itp.)
- ustawiać urządzeń grzewczych na palnym podłożu lub w pobliżu palnych materiałów
- naprawiać uszkodzonych instalacji elektrycznych i bezpieczników
- włączać do jednego gniazda wtykowego kilku urządzeń elektrycznych o dużym poborze mocy

DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA Instalacje techniczne w budynkach, w ramach bieżącej eksploatacji powinny być poddawane okresowym sprawdzeniom:

- Instalacje gazowe – minimum 1 raz w roku
- Instalacje elektryczne – minimum raz na 5 lat
- Instalacje wentylacyjne – raz w roku
- Instalacje kominowe:
od urządzeń gazowych i na paliwo płynne – co najmniej 2 razy w roku
od urządzeń na paliwo stałe (węgiel, koks, drewno) – co najmniej 4 razy w roku

Badania, sprawdzenia i próby mogą wykonywać jedynie osoby posiadające wymagane kwalifikacje zawodowe

PAMIĘTAJ:

Piecyk gazowy w małej łazience bez przewodu kominowego (lub z niedrożnym przewodem kominowym), może w ciągu **jednej minuty** wytworzyć 29 dm³ tlenku węgla, dawkę, która może zabić.

Czy wiesz, że roku 2008 na terenie województwa:

- powstało ponad 3 tys. pożarów w obiektach mieszkalnych
- w pożarach zginęło 57 osób a 308 odniosło obrażenia

Jeżeli zauważysz dym lub ogień:

1. zaalarmuj innych domowników o pożarze i pomóż im opuścić zagrożone pomieszczenia
2. zawiadom Straż Pożarną - tel. 998 lub 112
3. po zgłoszeniu się dyspozytora przełącz, w miarę posiadanych informacji:
 - co się pali
 - gdzie się pali (adres)
 - czy są zagrożeni ludzie (np. uwięzieni w pomieszczeniach), na których kondygnacjach?
 - czy w obrębie pożaru mogą znajdować się substancje łatwo zapalne lub niebezpieczne?
 - swoje nazwisko i numer telefonu, z którego dzwonisz

WTZ sprzedaje upominki walentynkowe

„Pragniemy poinformować, iż z okazji zbliżającego się święta wszystkich zakochanych, czyli Walentynek w dniach 11-12.02.2010 w godzinach od 10:00-13:00 na terenie Pokowickiego Centrum Usług Zdrowotnych w Polkowicach przy ulicy Kominka 7 będzie prowadzona sprzedaż pięknych upominków walentynkowych „Szczęście w miłości”. Upomin-



ki zostały ręcznie wykonane przez osoby niepełnosprawne podczas zajęć terapeutycznych w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Polkowicach. Prace upominkowe wyglądają jak na załączonym zdjęciu i mają wymiary ok. 12 cm x 12 cm. Zapraszamy do zakupu i życzymy wszystkim zakochanym dużo miłości i uśmiechu”.

Pracownicy WTZ

O Słowackim wiedzą sporo

W Zespole Szkół rozstrzygnięto Powiatowy Konkurs Wiedzy o Życiu i Twórczości Juliusza Słowackiego. Zwycięzcami okazały się drużyny Gimnazjum nr 2 w Polkowicach oraz gospodarze.

Konkurs rozpoczął się w poprzednim roku szkolnym, dokładnie w marcu. Wówczas miał miejsce jego pierwszy etap, w ramach którego trzeba było zorganizować i udokumentować przedsięwzięcie artystyczne związane z rocznicą obchodów Roku Słowackiego, a także przeprowadzić szkolne eliminacje konkursu wiedzy o poecie. O miejscach, które zajmą poszczególne zespoły reprezentujące dane placówki oświatowe decydował drugi etap. Trzyosobowe drużyny zmagaly się z pytaniami z zakresu życia oraz



twórczości Juliusza Słowackiego. Ostatecznie w kategorii gimnazjów najlepsza okazała się drużyna Gimnazjum nr 2 z Polkowic, która zgromadziła 96 punktów na 100 możliwych. Drugie miejsce przypadło w udziale reprezentacji Gimnazjum nr 1, która zdobyła 90 punktów, a trzecią lokatę zajęło Gimnazjum z Chocianowa. W kategorii szkół ponadgimnazjalnych triumfowali gospodarze z Zespołu Szkół, którzy zdobyli 73 punkty na 100 możliwych.

Konkurs odbył się po patronacie Starosty Polkowickiego, a jego organizatorami byli Powiatowy Ośrodek Poradnictwa Psychologiczno-Pedagogicznego i Doradztwa Metodycznego,

Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna oraz Zespół Szkół. W jury konkursu zasiadli: Krystyna Gajaszek, Katarzyna Wlazło, Aleksandra Rożek, Renata Klaska.

KoK

ZWYCIĘZCY

GINNAZJA:

I miejsce - Gimnazjum nr 2 w Polkowicach

II miejsce - Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Polkowicach

III miejsce - Gimnazjum im. Odkrywców Polskiej Miedzi w Chocianowie

SZKOŁY

PONADGINNAZJALNE:

I miejsce - Zespół Szkół im. Narodów Zjednoczonej Europy w Polkowicach

II miejsce - Zespół Szkół w Chocianowie

Bardzo intensywne święto teatralne

15 spektakli w niespełna półtora miesiąca - tak dużego nagromadzenia w historii Polkowickich Dni Teatru jeszcze nie było. Już chociażby z tego względu tegoroczna edycja zapowiada się wyjątkowo.

Pierwszy spektakl już 15 lutego. Wówczas Teatr Ludowy z Krakowa, którego jeszcze w Polkowicach nie było, zaprezentuje sztukę "Wszystko o kobietach". Historia przedstawiająca skomplikowane relacje międzyludzkie z pewnością przypadnie do gustu przyzwyczajonej do obcowania ze sztuką przez duże "s" polkowickiej publiczności. Dzień później, 16 lutego, ten sam Teatr Ludowy wystawi sztukę "Wszystko o mężczyznach". Tym razem aktorzy wezmą na tapetę świat relacji zachodzących pomiędzy mężczyznami.

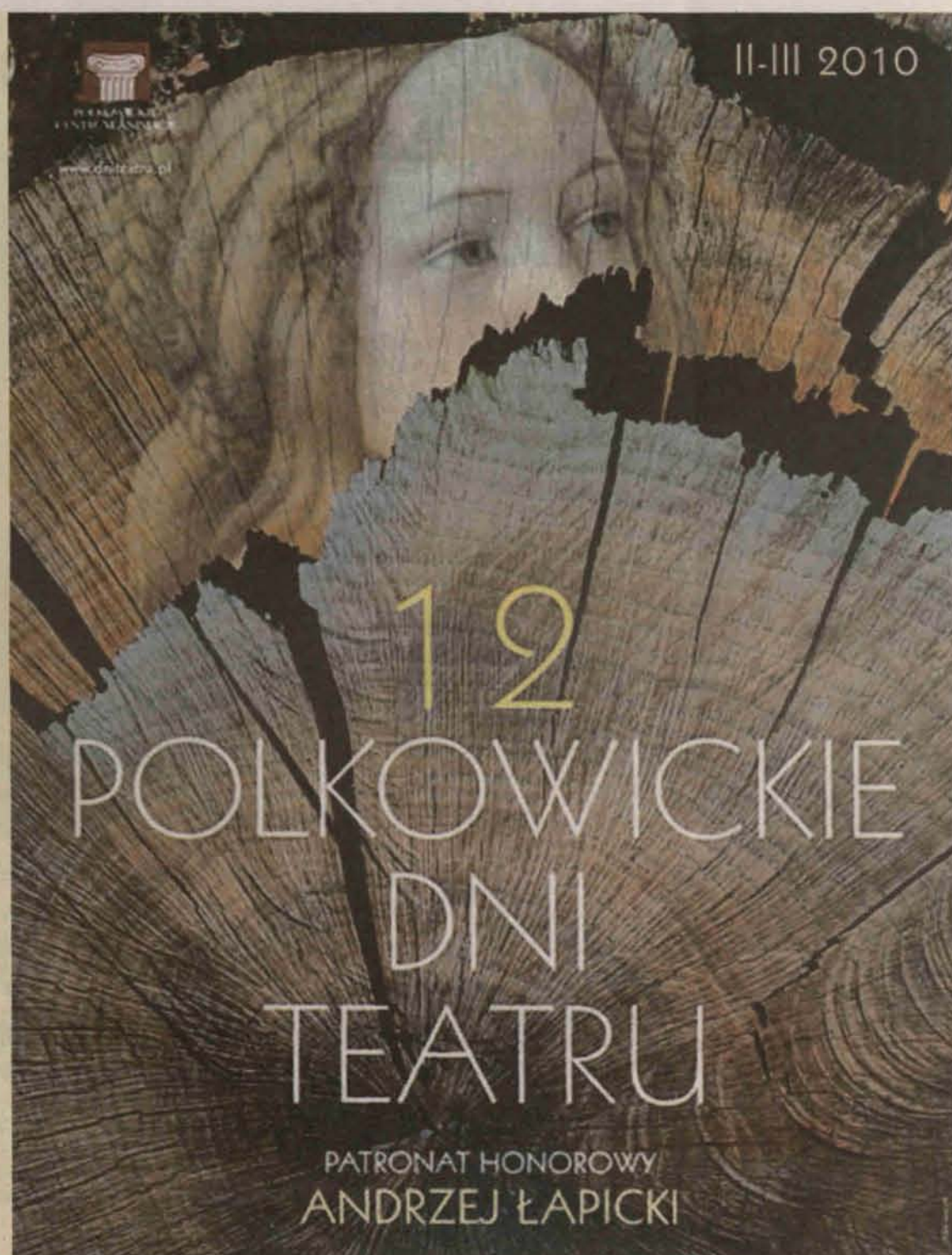
Uroczyste otwarcie dwunastej edycji Polkowickich Dni Teatru zaplanowano na 22 lutego. Oczywiście weźmie w nim udział patron honorowy Andrzej Łapicki. Wówczas będzie miało również miejsce wręczenie "Złotych Miedzików" - nagród publiczności Polkowickich Dni Teatru. Zwieńczeniem wieczoru będzie występ Teatru Muzycznego "Capitol" z Wrocławia, który wykona piosenki z takich spektakli jak

"Dzieje grzechu", "Idiota", czy też "ręce Budda Chinaski".

Teatralny maraton potrwa do 28 marca. W tym czasie widzowie będą mogli kontemplować wiele bardzo ciekawych spektakli. Zobaczymy doskonale w Polkowicach znane teatry ze Szczecina, Łodzi, Lublina, a także zespoły, które przyjdzie nam podziwiać po raz pierwszy - jak warszawski teatr Montownia, czy lwowski teatr Voskresinnia. Będzie nam dane śmiać się do rozpuku na wspaniałych komediach oraz powstrzymywać łzy płynące do oczu przy oglądaniu dramatów. Doznamy całej palety uczuć wywołanej przez aktorów z najwyższej półki.

- Każdy z widzów znajdzie coś dla siebie. Przygotowaliśmy dla naszych teatromanów wyjątkową stawkę, do której smakowania już dziś serdecznie zapraszam - mówi Andrzej Wierdak, dyrektor Polkowickiego Centrum Animacji.

Konrad Kaptur



Tradycja ma się dobrze

Rozstrzygnięto konkurs "Tradycją dyktowane" związany tematycznie ze Świętami Bożego Narodzenia, a organizowany przez Polkowickie Centrum Animacji. Liczba ocenionych przez jurorów prac wskazuje, że z pamięcią o tradycji jest dobrze.

- Oceniliśmy ponad 400 prac. To bardzo dużo - mówi nam Agata Baran, jurorka.

Dolnośląski Konkurs Plastyczny "Tradycją dyktowane" odbył się już po raz 12. Nadesłano na niego w sumie ponad 400 prac, z których duża część była na bardzo wysokim poziomie.

- Mieliśmy bardzo duży kłopot ze wskazaniem autorów najlepszych prac. Czasami, podczas obrad jury dochodziło do scysji, ale zawsze udawało nam się dojść do porozumienia - podkreśla jurorka.

Uroczyste podsumowanie konkursu odbyło się w Art.Gallery mieszczącej się w polkowickim kinie. Tam zebrali się wielu twórców, których prace oceniali jurorzy.

Autorzy tych najciekawszych otrzymali atrakcyjne nagrody.

Wszystkie wyróżnione dzieła urzekają swoim pięknem. Są też świadectwem dużej inwencji autorów, a także wyrazem zaangażowania emocjonalnego. Dlatego też zasługują na najwyższe słowa uznania oraz kontemplowanie ich. Dzieła wykonane w ramach konkursu "Tradycją dyktowane" można do końca stycznia oglądać na wystawie pokonkursowej w galerii "Na Piętrze" znajdującej się w Ośrodku Kultury.

Pełna lista zwycięzców na stronie internetowej www.pca.art.pl.

KoK



Na zdjęciu Anioł przygotowany przez Agnieszkę Świstą. Praca wygrała w kategorii "Anioł Bożonarodzeniowy" w kategorii 14-17 lat.

Jeden człowiek, jeden kraj, siedem granic

Polkowiczanie Michał Gontaszewski planuje obejście Polski wzdłuż granic. Zamierza wystartować późną wiosną. Planowany czas trwania samotnej wyprawy to około pięć miesięcy. Póki co Michał przygotowuje swój organizm do ekstremalnego wysiłku biegając, a także pływając.

Michał ma 28 lat. Od dawna interesują go ekstremalne wyzwania. Jest jednym z członków znanej polkowickiej grupy eksploratorskiej "Hunter", z którą od wielu lat penetruje tajemnicze zakątki Dolnego Śląska, a także innych rejonów Polski.

- W "Hunterze" nauczyłem się jak współpracować w grupie, organizować wyprawy. Teraz chciałbym spróbować sił w samotnym przedsięwzięciu - mówi nam polkowiczanie.

Skąd pomysł, by samotnie przejść granice naszego kraju?

- Mój przyjaciel Wojciech Różycki dokonał wcześniej czegoś podobnego. Wojtek obszedł Polskę wzdłuż granic, z tym, że omijał te najbardziej niebezpieczne regiony, a także korzystał z noclegów w pensjonatach i hotelach. Ja chciałbym jak najdłużej przebywać samotnie, spać w namiocie oraz iść dokładnie wzdłuż linii demarkacyjnej. Myślę, że to ciekawe wyzwanie i fascynująca przygoda. Bardzo chciałbym ją przeżyć - opowiada Gontaszewski.

W sumie do przejścia polkowiczanie ma 4 tysiące kilometrów.

- W ciągu jednego dnia jestem w stanie pokonać maksymalnie 60 kilometrów. Zamierzam iść ciągnąć specjalny wózek skonstruowany przez Marcina Gienieckiego, polskiego podróżnika, który przemierzał z nim Góry Skaliste Kanady. Pan Marcin pomoże mi skonstruować wózek, który będzie odpowiadał potrzebom mojej wyprawy. Będzie on przede wszystkim pojemniejszy. Zasada konstrukcyjna pozostanie niezmienna. Wózek będzie podczepiony do podróżnika dzięki dyszlom i uprząży. Takiej samej uprząży, jaką mają na sobie polarnicy ciągnący za sobą sanie. Na wózku będzie się znajdować woda, pożywienie, a także wszystko to, co niezbędne do tego, by śmiało przedsięwzięcie mogło zakończyć się sukcesem. Dodatkowo na etapie górskim będę niośł ze sobą plecak - mówi Michał. Podróżnik zamierza trzymać się systemu 12/12, co oznacza, że poło-

wę doby chce przeznaczyć na marsz, a drugą połowę na rozbić namiotu oraz wypocząnek.

- Aby powoli przyzwyczajać się do takiego trybu odbyłem kilka dwunastogodzinnych marszów. W miarę zbliżania się terminu wyjazdu będę zwiększał częstotliwość tego rodzaju prób - mówi podróżnik.

Pięciomiesięczna wędrówka wiąże się ze sporymi zagrożeniami. Michał jest ich świadomy.

- Z moich rozmów z Wojtkiem wynika, że największe zagrożenia mogą na mnie czekać ze strony dzikich zwierząt, bezpańskich psów, kleszczy. Oczywiście nie mogę też wykluczyć możliwości wystąpienia anomalii pogodowych, z trąbami powietrznymi włącznie. Liczę się także z tym, że na trasie wystąpią zmęczenie, kontuzje, bóle pleców, nóg, kręgosłupa. Do tego wszystkiego można się jednak mniej lub bardziej przygotować. Nie ma natomiast możliwości przygotowania się do samotności. Z nią będę musiał się zaprzyjaźnić, bo będzie mi ona towarzyszyć przez dłuższy czas trwania wyprawy. Tego się trochę obawiam, bo nigdy jeszcze tak długo nie byłem zdany wyłącznie na siebie - mówi nam Michał.

Jako termin wymarszu polkowiczanie założył sobie wiosnę. Chce wyruszyć z naszego miasta do Zgorzelca, a stamtąd na północ. Do Polkowic wróci po pięciu miesiącach.

Logistycznie Michał jest już prawie przygotowany. Trwają rozmowy z potencjalnymi sponsorami, którzy gotowi będą wesprzeć go w tym niecodziennym przedsięwzięciu. Dodatkowego wymiaru wyprawie nadają tragiczne wydarzenia ostatnich dni, a konkretnie śmierć Dawida Marków, twórcy i klawiszowca grupy "Opaleni", prywatnie kolegi Michała.

- Chciałbym, aby ta moja wyprawa to był taki hołd złożony pamięci Dawida. Ta dodatkowa motywacja doda mi siły - mówi Michał.

Konrad Kaptur



Każdy z nas może wesprzeć polkowickie organizacje pożytku publicznego

Wspierajmy swoich

W Polkowicach działa przynajmniej osiem organizacji, których działalność możemy wesprzeć przeznaczając na ich rzecz 1% podatku.

Miejski Klub Sportowy "Pietwał", Miejski Klub Sportowy Tenisa Stołowego, Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej "Start", Miejski Klub Sportowy "Orzeł", Związek Harcerstwa Polskiego, Stowarzyszenie Charytatywne "Żyć Godnie", Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Byłych Pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Zarząd Rejonu w Polkowicach oraz Polski Związek Niewidomych. - to niektóre polkowickie organizacje pożytku publicznego. Prowadzą one działalność społeczno użyteczną na rzecz mieszkańców w zakresie kultury fizycznej i sportu, ochrony zdrowia czy edukacji wychowawczej. Każdy z nas może wesprzeć ich działalność. To bardzo proste: jeżeli mamy do zapłacenia podatek do Urzędu Skarbowego za rok 2009 to

można przekazać 1% należnego podatku wynikającego z zeznania podatkowego na wybrane polkowickie stowarzyszenie, posiadające status pożytku publicznego. Pieniądze z takiej darowizny muszą zostać wykorzystane na działalność statutową obdarowanej organizacji. Tak jak w roku ubiegłym "Gazeta Polkowicka" przyłączyła się do akcji zachęcania do finansowego wspierania lokalnych organizacji. Deklaracje przeznaczenia 1% podatku składa też burmistrz Polkowic.

- Dobrze znam wszystkie te organizacje i wiem, że polkowiczanie na pewno, tak jak ja, wesprą ich działalność. Ja gorąco do tego zachęcam. Przecież zobowiązuje nas do tego lokalny patriotyzm - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Ewa Szczecińska

Co to są organizacje pożytku publicznego?

Status organizacji pożytku publicznego może uzyskać organizacja pozarządowa, prowadząca działalność w obszarach tzw. pożytku publicznego, które zostały określone ustawą o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Organizacja musi spełniać dodatkowe kryteria dotyczące m.in. jawności działania czy kontroli w organizacji. Ze statusem tym związane są szczególne uprawnienia, ale też i obowiązki takich organizacji, głównym celem jego utworzenia było stworzenie pewnej elity wśród podmiotów zaliczanych do trzeciego sektora. Elity prowadzącej działalność społecznie użyteczną na rzecz ogółu społeczności, której cechą charakterystyczną jest transparentność zarówno w momencie rejestracji, jak i w całym okresie działania.

POLKOWICZANIE WSPIERAJĄ POLKOWICKIE ORGANIZACJE POŻYTKU PUBLICZNEGO

Wesprzyj organizacje, które działają w Gminie Polkowice i przekaz 1% podatku należnego na rzecz organizacji pożytku publicznego (OPP).

Wystarczy wypełnić odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym, wpisując: nazwę organizacji, jej numer KRS oraz kwotę.

Wykaz polkowickich organizacji pożytku publicznego:

1. Miejski Klub Sportowy MKS "Orzeł" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000043940
2. Miejski Klub Sportowy "Pietwał" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000206454
3. Miejski Klub Sportowy Tenisa Stołowego Polkowice - numer wpisu do KRS 0000058431

4. Polski Związek Niewidomych Koło Miejsko-Gminne Polkowice - numer wpisu do KRS 0000087580
5. Stowarzyszenie Charytatywne "Żyć Godnie" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000042824
6. Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Byłych Pracowników KGHM Polska Miedź S.A. Zarząd Rejonu w Polkowicach - numer wpisu do KRS 0000217785
7. Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej "Start" Polkowice - numer wpisu do KRS 0000098014
8. Związek Harcerstwa Polskiego Hufiec Polkowice - numer wpisu do KRS 0000264246

Informacja o przedmiocie działalności wymienionych organizacji znajduje się na stronie internetowej, pod adresem: <http://www.bip.ug.polkowice.pl/?ID2=255>

PODZIĘKOWANIA

Składamy serdeczne podziękowania Rodzinie, Sąsiadom, Przyjaciółom, Znajomym, Koleżankom i Kolegom z pracy za okazaną pomoc i wsparcie w tak trudnych dla nas chwilach oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego Kochanego Syna śp. Dawida Marków.

Rodzina

Swoimi spostrzeżeniami nt. trzęsienia ziemi na Haiti dzieli się ratownik górniczy

W ratowaniu najważniejsza jest rozważa

Z Antonim Duszeńko, z-ca szefa z Górniczego Pogotowia Ratowniczego w Sobinie, rozmawia Roman Tomczak.

Roman Tomczak: Po powrocie polskich ratowników z Haiti, Polskę obiegły zdjęcia strażaków płaczących na wspomnienie tego, co tam widzieli. Taki obraz wstrząsnął także widzami, nie przywykłymi do widoku płaczących twarzą. Pan był w Turcji, pomagać ofiarom trzęsienia ziemi. Jakże wrażenie zrobił na panu ten widok?

Antoni Duszeńko: Na podstawie tego, co widziałem w telewizji muszę przyznać, że ogromnisze na Haiti robił przygnębiające wrażenie. W ślad za zniszczeniami żywioł pochłonął przecież także setki tysięcy istnień ludzkich. Znam to z doświadczenia, bo dwukrotnie, w sierpniu i listopadzie 1999 roku, brałem udział razem ze swoimi kolegami w akcji ratowniczej w Turcji. Muszę powiedzieć, że tam sytuacja wyglądała podobnie: skala zniszczeń, liczba ofiar, wysoka temperatura i wilgotność powietrza.

- Co jest najważniejsze podczas prowadzenia akcji ratunkowej w takich warunkach?

- Rozważa. Rozważa i spokój. Przy takiej ilości zawałonych budynków nie można niczego robić pochopnie. Osoba dowodząca ratownikami musi umieć utrzymać ich emocje na wodzy. Chęć natychmiastowej pomocy osobom uwięzionym w gruzach, rannym i potrzebującym natychmiastowych działań medycznych, nie

może przesłonić racjonalnego, chłodnego myślenia. Bo tylko będąc rozważnym można uratować zagrożone osoby i - co ważne - samemu bezpiecznie się wycofać. Owszem, zdarzają się sytuacje, w których natychmiastowe działanie jest jedynym wyjściem, żeby uratować człowieka. Ale nie są to sytuacje częste, a poza tym, także tego typu rekcje mamy przeciwczone, dlatego nawet wtedy działamy sprawnie i bezpiecznie. Jednak gros przypadków to sytuacje, w których trzeba działać bardzo ostrożnie, bo w każdej chwili wszystko może się zawalić.

- Zarówno tam, w Turcji, jak i w każdej sytuacji zagrożenia życia w kopalni, idziecie na ratunek ze świadomością, że znajdziecie żywych ludzi. A widok zwłok, zwłaszcza taki widok, na jaki byli narażeni strażacy w Haiti, musi mocno demotywowować?

- Tak. Dlatego w pełni rozumiem zachowania tych ludzi po przylocie. Rozumiem też, że teraz potrzebna jest im pomoc psychologów, odpoczynek i kontakt z rodziną. To są w ogóle sytuacje bardzo trudne i chyba nie da się do nich podchodzić zupełnie beznamiętnie, nawet po wielu latach służby i przy ogromnym doświadczeniu.

- A jak wy radziliście sobie z tą traumą w Izmirze? Tam też nie

brakowało drastycznych znalezisk.

- My pojechaliśmy tam w grupie wybranych, najbardziej doświadczonych, zahartowanych ratowników. Właściwie wiedzieliśmy po co jedziemy i co możemy zastać na miejscu. Trzeba podkreślić, że nasza ekipa w Turcji nie brała udziału w poszukiwaniach na "pierwszej linii". Jako, że byliśmy jedyną ekipą wyposażoną w ciężki sprzęt, szliśmy w drugim rzucie, aby ciąć, rozwalać, kruszyć i w ten sposób torować drogę albo zabezpieczać zagrożone budynki przed całkowitym zawaleniem w sytuacji, kiedy pod ich gruzami byli ludzie albo idący im na pomoc ratownicy.

- Udało wam się wydobyć żywych ludzi?

- Był na to jeszcze czas, bo swoją akcję zaczęliśmy czwartego dnia po trzęsieniu. Wiele osób udało się wydobyć żywych. Ale - tak, jak powiedziałem wcześniej - nie do nas należało znajdowanie ludzi pod gruzami. Do nas należało iść bezpośrednio za ratownikami, którzy przy pomocy psów i geofonów szukali żywych ludzi. My zabezpieczaliśmy ich pracę idąc za ich plecami.

- Żałował pan, że was tam nie ma, kiedy oglądał pan relacje z Haiti?

- Osobiście bardzo żałowałem. Jednak ostateczne decyzje nie należą do nas. Dlatego mogłem tylko obserwować to, co działo się na Haiti, i współczuć tamtym ludziom tragedii, która ich spotkała.



Jednocześnie cały czas dopingowałem ratowników i życzyłem im jak najwięcej znalezionych żywych osób.

- Gdyby padła komenda wyjazdu pojechałby pan?

- Od razu. To przecież mój zawód - pomagać ludziom.

OGŁOSZENIE

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149 (I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji odbywają się w dniach:

10 lutego, 10 marca, 14 kwietnia, 12 maja, 9 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 8 września, 6 października, 10 listopada, 8 grudnia 2010 r. w godz. 16.00 do 17.00



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Gmina Polkowice ogłasza nabór uczestników do projektu pn. „BĄDŹ AKTYWNY – ZAŁÓŻ FIRME” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki

Projekt jest skierowany do osób pozostających bez zatrudnienia (nieaktywnych zawodowo), zamieszkałych w gminie Polkowice i zamierzających podjąć prowadzenie działalności gospodarczej w zawodach pozarolniczych (niezwiązanych z produkcją rolną i zwierzęcą)

PIERWSZY ETAP REKRUTACJI ODBĘDZIE SIĘ W TERMINIE OD 4 DO 29 STYCZNIA 2010 ROKU

Zgłoszenia udziału w Projekcie dokonuje się poprzez dostarczenie do Punktu Przyjęć Formularzy wypełnionych i podpisanych Formularzy rekrutacyjnych składających się z następujących dokumentów:

- Kwestionariusza zgłoszeniowego - wzór kwestionariusza dostępny jest na stronie internetowej www.projekty.polkowice.eu/bazfi/, w Punkcie Przyjęć Formularzy oraz w Biurze Projektu;
- Kopii dowodu osobistego.

Informacje o projekcie „BĄDŹ AKTYWNY – ZAŁÓŻ FIRME”:
www.projekty.polkowice.eu/bazfi/

Punkt Przyjęć Formularzy - Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy, Urząd Gminy Polkowice, Rynek 1, pok. 204, tel. (76) 847 41 24
Biuro Projektu - Wydział Współpracy Europejskiej i Funduszy Zewnętrznych, Urząd Gminy Polkowice, Rynek 2, pok. nr 5, tel. (76) 847 41 52

Godziny urzędowania:
poniedziałek - piątek
od 8.00 do 16.00

OGŁOSZENIE

Zarząd Stowarzyszenia Charytatywnego „Życie Godnie” z siedzibą w Polkowicach, ul. Kardynała B. Kominka 7 ogłasza sprzedaż samochodu w stanie uszkodzonym marki Volkswagen, model Transporter T5 1.9 TdiE3 3.0t, rok produkcji 2004, za cenę wywoławczą 9400,00 zł brutto (w tym podatek VAT w wysokości 22%). Sprzedaż odbywać się będzie poprzez złożenie ofert pisemnych osób zainteresowanych zakupem.

Oferta zawierać powinna dokładne dane osoby, cenę brutto nie niższą niż cena wywoławcza. Ofertę należy sporządzić czytelnie w języku polskim i złożyć w zamkniętej kopercie z dopiskiem „sprzedaż samochodu” w siedzibie Stowarzyszenia 59-100 Polkowice, ul. Kardynała B. Kominka 7 w terminie do 15.02.2010 r. do godz. 14.00. Zainteresowani mogą oglądać samochód przy ul. Legnickiej 6

w Polkowicach, a w sprawach wyceny samochodu, rodzaj uszkodzeń, wyposażenia, itp. kontaktować się pod numerem telefonu 510-288-710 lub (76) 746-08-72. Samochód zostanie sprzedany za najwyższą zaproponowaną cenę. Odbiór samochodu przez kupującego będzie możliwy po podpisaniu umowy kupna sprzedaży, zapłaceniu faktury i sporządzeniu protokołu przekazania samochodu.

SKŁONECZNE FERIE W AQUAPARKU

PROMOCJE! 18.01 – 14.02.2010

DLA UCZNIÓW ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich z Gminy i Powiatu Polkowickiego (01.02 - 14.02.2010):

HALA BASENOWA od poniedziałku do piątku: 7 PLN/ godz. (złoty obrotowy wstęp: 15.00 - 15.30)	BILARD od poniedziałku do piątku: 6 PLN/ stol/godz. (złoty obrotowy wstęp: 15.00 - 15.30)	KRĘGIELNIA od poniedziałku do piątku: 18 PLN/ tor/godz. (złoty obrotowy wstęp: 15.00 - 15.30)
--	--	--

AQUABAR
wybrany zestaw dla dziecka 7,50 PLN (w godz. 11.00-15.00)
w godz. 11.00 - 13.00: „Kącik zabaw” - gry planszowe, zabawy i konkursy

DLA GRUP ZORGANIZOWANYCH z województw Dolnośląskiego, Wielkopolskiego i Lubuskiego (18.01-14.02.2010):

HALA BASENOWA 10% rabatu promocja obowiązuje od poniedziałku do piątku	AQUABAR 15% rabatu promocja obowiązuje od poniedziałku do piątku
---	---

PROMOCJA DLA 3-OSOBOWEJ RODZINY W WEEKENDI (18.01 - 14.02.2010)
W każdy weekend rodzina trzyosobowa (2 osoby dorosłe i jedno dziecko od 6 do 18 lat) będzie mogła skorzystać ze specjalnej promocji:
Dwie osoby dorosłe - bilet ulgowy
dziecko - bilet normalny

Wszelkie informacje, oferty, bilety i programy w Polkowicach: 076 746 27 27
www.aquapark.pmk.pl

Wieczór wypełniony śmiechem

Grupa Rafała Kmity od początku swej działalności stała się synonimem wysokiej jakości artystycznej. O tym, że słusznie mieliśmy okazję przekonać się w Polkowicach niejednokrotnie. Ostatnia okazja miała miejsce 14 stycznia.



Wówczas artyści zaprezentowali polkowiczanom, a także mieszkańcom innych miast, którzy zdecydowali się odwiedzić nasze Kino swój najnowszy program kabaretowy "Dość!... dobry wyrób kabaretopodobny". Tym programem Grupa Rafała Kmity wróciła do świata kabaretów. Ostatnie pomysły artystyczne jej twórcy związane były raczej z teatrem. W Polkowicach mogliśmy obejrzeć osadzone głęboko w kulturze żydowskiej przedstawienie "Aj Waj, czyli historie cynamonowe". Zarówno, wówczas, czyli przed czterema laty, gdy w Polkowicach odbywała się pierwsza edycja Miedziowych spotkań, jak i dwa tygodnie temu ludzie zadowoleni opuszczali widownię. Najnowsza

proponycja artystów od kilkunastu lat bawiących Polaków niekonwencjonalnymi żartami okazała się dla widzów bardzo atrakcyjna. W tym programie dominował dynamiczny, pełen inteligencji dowcip. Artyści zajrzeli za kulisy życia współczesnego Polaka: od kuchni poprzez salony, aż do urzędów i parlamentu. Humor z najwyższej półki, przesiąknięty inteligencją to znak rozpoznawczy kolejnych programów przygotowywanych przez artystów z Grupy Rafała Kmity. Zadowolone twarze rozbawionych polkowiczank opuszczających salę kinową, to najlepszy dowód na to, że program trafił w gusta widzów.

Konrad Kaptur

Rozmowa z Krzysztofem Pluskotą, artystą z Grupy Rafała Kmity

Rafał Kmity nie jest despotą

- W Polkowicach zaprezentowaliście program o dość enigmatycznym tytule "Dość". Skąd taki tytuł?

- Tytuł wynika z tego, co dzieje się wokół nas. My wnikliwie obserwujemy rzeczywistość, która nas otacza i staramy się ujmować ją w formę kabaretową. Ten program to jest efekt długotrwałych obserwacji polskiej obyczajowości, ale nie tylko. Skecze dotyczą wielu sfer codziennego życia Polaków. Chodziło głównie o to, by każdy człowiek oglądając ten program znalazł w nim część swojego codziennego życia. Mam nadzieję, że zamierzony efekt udało się nam osiągnąć, ale od oceny tego, czy tak się stało są widzowie.

- Pan, niemal od samego początku współtworzy Grupę Rafała Kmity, jak wygląda praca nad kolejnymi programami. Czy to prawda, że Kmity to niezwykle pedantyczny perfekcjonista?

- Od samego początku jest tak, że Rafał pisze i układa scenariusz każdego z programów. Zarys ogólnej koncepcji jest jego autorstwa. Jednak my, jako aktorzy mamy duży wpływ na ostateczny kształt każdego programu. W trakcie prób każdy z nas ma swoje indywidualne pomysły, które przedkłada Rafałowi oraz pozostałym artystom. Nad tymi pomysłami rozmawiamy, konsultujemy się, zastanawiamy. To nie jest tak, że Rafał jest despotą uważającym, że ma monopol na jedynie słuszne rozwiązania. Pozostawia nam spory margines swobody działań artystycznych. Każdy z nas doклада swoją cegiełkę do tego, jak wygląda każdy program. Chociaż należy pa-

miętać, że odpowiedzialność za całość spoczywa na barkach Rafała, który firmuje swoim nazwiskiem nasze wspólne dokonania.

- A co z tą chorobliwą dokładnością?

- Każdy z nas niestety bądź stety cierpi na tę chorobę. Czy wynika to z tego, że Rafał przywiązuje dużą wagę do każdego, najdrobniejszego nawet szczegółu. Nie wiem, nie zastanawiałem się nad tym. Ludzie tworzący Grupę współpracują ze sobą od wielu lat. Co prawda skład jest płynny, ale jest kilka osób, które tkwią w tym przedsięwzięciu od wielu lat. Każdy z nas jest pasjonatem tego, co robi. Każdy chce wypaść w kolejnych przedstawieniach na tyle dobrze, by być maksymalnie zadowolonym. Ta swoista perfekcja, którą zresztą niektórzy nam zarzucają, jest swoistym spoiwem łączącym Grupę.

- Wspomniał Pan o tym, że skład jest płynny. Jak można dostać się do Grupy Rafała Kmity?

- Z nami jest tak, że zdecydowana większość z nas ma korzenie w krakowskiej Szkole Teatralnej. W różnych latach kończyliśmy studia. Ja trafiłem do Grupy 11 lat temu. Zaprosił mnie Darek Starczewski, który studiował kilka lat wcześniej, a z Rafałem Kmity współpracuje od samego początku istnienia Grupy, tj. od 17 lat. W ten sposób, swoistą pocztą pantoflową, dowiadujemy się, czy na kolejnych rocznikach studiuja osoby, które mogłyby pasować do naszej koncepcji pracy, wizji artystycznej. Następnie organizujemy casting i decydujemy, czy ktoś



jest na tyle dobry, aby znaleźć się u nas.

- Co jest takiego w Grupie Rafała Kmity, że potrafi ona od 17 lat bawić Polaków i przyciągać na swoje występy rzesze widzów?

- Jesteśmy grupą, która cały czas się rozwija. Dzięki temu, że co jakiś czas pojawiają się nowe osoby, mamy świeże spojrzenie. Poza tym, my naprawdę lubimy to, co robimy, a to już połowa sukcesu. Atmosfera podczas pracy jest wspaniała, wszyscy są sympatyczni, dogadujemy się bardzo dobrze. To chyba widać i słychać na scenie.

Rozmawiał Konrad Kaptur

» JESTEM, WIĘC PISZĘ

Samoograniczenie wolności to fakt

Jeden z moich kolegów mieszkających w Londynie otrzymał kiedyś sms-a z informacją, że linia metra, z której korzysta najczęściej jest czasowo zamknięta, w związku z czym zaleca mu się skorzystanie z alternatywnych połączeń, których listę zawierał także ów sms. Skąd pracownicy instytucji nadzorującej codzienne życie megametriopolii wiedzieli, którądy jeździ do pracy i z powrotem? Ano zapisu blisko miliona kamer śledzących każdego dnia wszystko, co dzieje się na londyńskich ulicach, chodnikach, dworcach, skwerach i wszędzie tam, gdzie pojawia się człowiek. Na amerykańskich lotniskach pasażer zanim przejdzie odprawę celną wchodzi do kapsuły przypominającej kabinę prysznicową. Tam poddaje się zabiegowi prześwietlenia ciała. Brytyjskie lotniska dysponują z

kolei kamerami automatycznie wykrywającymi "niepokojący wyraz twarzy" lub podwyższoną temperaturę ciała. Osoby zdefiniowane jako podejrzone trafiają do wyizolowanego pomieszczenia i są poddawane indywidualnej kontroli. Obrońcy wolności osobistej próbują nieśmiało argumentować, że jej granice nigdy nie zostały naruszone tak daleko jak w ostatnich latach, co gorsza za przyzwoleniem nas samych. Ich delikatne piski są jednak zagłuszone przez tubalny głos szeryfów dbających o rzekome bezpieczeństwo, w imię którego obywatele poddają się coraz powszechniejszej kontroli każdego aspektu ich życia. Poddają się wierząc święcie, że dzięki temu zminimalizują ryzyko stania się ofiarą zamachu organizowanego przez jedną z muzułmańskich organizacji. Problem

jednak w tym, że te usprawniane kosztami setek milionów euro dolarów systemy i tak są dziurawe jak szwajcarski ser. Tymczasem, niejako na marginesie, pod płaszczykiem troski o bezpieczeństwo organy państwa zyskują potężną wiedzę o swoich obywatelach, wiedzę, którą mogą wykorzystać do różnych celów, niekoniecznie mających na celu dobro obywatela. Doszliśmy do niebywałego paradoksu - otóż demokracja liberalna, mieniąca się ustrojem, dla którego wolność jednostki to wartość kardynalna stała się jednocześnie ustrojem, w którym ta sama jednostka ogranicza swą wolność w stopniu niespotykanym nawet w komunizmie, który dążył do zniewolenia człowieka.

Konrad Kaptur

» BIBLIOTEKA POLECA



„Bądź zdrowa, Lizbono” ANA VELOSO

Zmysłowa, namiętna i przepelniona tęsknotą niczym pieśni fado. Wielka, tragiczna miłość na barwnym tle poruszającej historii Portugalii. Saga rodzinna, romans i powieść obyczajowa w jednym. Wspaniała powieść o wielkiej, zakazanej miłości.

Fabula obejmuje dwie wojny światowe, dyktaturę Salazara i upadek portugalskiego kolonializmu, a akcja rozgrywa się głównie na prowincji, wśród winnic i plantacji dębów korkowych, a także w pięknej Lizbonie.

Strona biblioteki: <http://www.mgbp.pl>

Ogłoszenia drobne

KUPIĘ

Lokal użytkowy na terenie Polkowic, Lubina i Głogowa.
Tel. 724 666 976

Używany stół kuchenny.
Tel. (076) 846 24 60

SPRZEDAM

2 działki 10 a z mediami w Suchej Górnej.
Tel. 600 874217 lub 076 847 97 71

2 działki budowlane przy ul. Orlej w Sobinie. 11 i 12 a.
Tel. 784 055 788

3-pokojowe mieszkanie, 58 m², I p., nowe budownictwo w Gryficach, 20 km od morza.
Tel. (074) 841 65 34

Audi A6, 2001, 2,5 TDI quattro, 180 KM, kombi, srebrny, alu, 8 x poduszki, skóra, klimatronic, ABS, ESP, pełna elektryka, 6 biegów, garazowany, zadbane, stan techn. idealny. Cena 33,5 tys. zł.
Tel. 664 006 673

Dom do remontu 300 m² i gospodarstwo rolne 11 ha.
Tel. 508 005 298

Dom godny polecenia w Przemkowie.
Tel. 605 851 353

Dom na Polance w zabudowie szeregowej.
Tel. 697 458 353

Dom przy ul. Skalników w zabudowie szeregowej o pow. 220 m². Na parterze prosperujący bar. Dobra lokalizacja.
Tel. 515 183 246

Dom przy ulicy Sucharskiego o kubaturze ok 500 m², w tym 114 m² pod działalność gospodarczą. Obecnie mała gastronomia z możliwością przekształcenia funkcji. Działka 10 a.
Tel. 668 672 713

Dom w zabudowie szeregowej w Gorzycy k. Lubina. Pow. 108 m², piętrowy z zabudowanym poddaszem, 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia, komfortowo wyposażony, rok budowy 2008. Cena 450 tys. zł do negocjacji.
Tel. 697 546 098

Dom wolnostojący, o pow. 195,3 m², na zagospodarowanej działce, o pow. 1300 m², Os. Staszica (Polanka). Dom wybudowany wg. indywidualnego projektu w 2000 r. Lub zamienię z dopłatą na mieszkanie 2-pokojowe w centrum Polkowic.
Tel. 600 291 514

Działkę 87 a pod budownictwo mieszkaniowe lub przemysłowe, wszystkie media, utwardzona droga dojazdowa. Sucha Górna.
Tel. 509 590 981

Działkę budowlaną 9 a w Trzebnicach gm. Chocianów.
Tel. 669 412 378

Działkę budowlaną w Sobinie 19 a, 50 m od lasu. Częściowo uzbrojona. Cena 5800 zł za ar.
Tel. 608 589 689

Działkę budowlaną w Suchej Górnej, 17 a, uzbrojona.
Tel. 508 67 98 66

Działkę budowlaną, uzbrojoną, 30 arów k. Lubina Głównego, 4 tys/ar do negocjacji.
Tel. 601 869 581

Działkę budowlaną w Jędrzychowie, 12a. Cena 49 tys. do negocjacji.
Tel. 669 021 522

Działki 12 i 13 arów w Moskorzynie. Niedrogo.
Tel. 608 784 802

Działki budowlane 10 arów i 13 arów przy ul. Przemkowskiej w Polkowicach.
Tel. 665 992 312

Działki budowlane od 10 do 15 a w Sobinie. Atrakcyjna lokalizacja, blisko lasu. Cena do uzgodnienia.
Tel. 663 342 224

Działki produkcyjno-usługowe w Sobinie, o pow. 70 arów oraz 65 arów.
Tel. (076) 845 97 04

Fotelik dziecięcy samochodowy od 0-13 kg, z bazą.
Tel. 600 540 825

Fotelik samochodowy firmy GRACO od 0-13 kg, stan bdb, cena 100 zł.
Tel. 608 686 720

Kawalerkę 28,5 m² w centrum Polkowic. Cena do uzgodnienia.
Tel. 603 79 06 80

Kawalerkę 33 m² w Głogowie na os. Kopernika.
Tel. 76 87 84 726

Kawalerkę w Polkowicach, 23,5 m², cena 55 tys. zł.
Tel. 503 125 715 lub 509 043 399

Kawalerkę w Polkowicach.
Tel. 663 653 150 lub 609 909 876

Komplet opon zimowych 195x65R15 do BMW 318, felgi stalowe na 5 śrub.
Tel. 785 090 186

Kuchenkę gazową firmy Mastercook, nowa, srebrna, czteropalnikowa, z gwarancją, cena 1000 zł.
Tel. 603 431 372, 889 872 630

Markową odzież używaną ok. 800 kg. Sortowana z Anglii. Cena 9 zł za kg.
Tel. 668 37 90 43

Meblościankę + werslankę i 2 fotele. Tanio
Tel. 784 350 261

Mieszkanie 2 pokojowe w Polkowicach. Do zamieszkania od zaraz.
Tel. 687 423 200

Mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Wojska Polskiego, 44m², parter, cena 95 tys. zł.
Tel. 600 734 124

Mieszkanie 2-pokojowe, 37,2 m², I p., ul. Skrzetuskiego w Polkowicach.
Tel. 609 101 882

Mieszkanie 28 m² przy ul. Kmicica, 2 pokoje, częściowo umeblowane, nowe okna PCV. Do zamieszkania od zaraz. Cena: 105 tysięcy.
Tel. 076 724 87 13, lub 608 731 353

Mieszkanie 3 pokojowe z balkonem o pow. 60, 1 m² na IV piętrze (nie wieżowiec), ul. Skalników.
Tel. 76 746 03 55, 783 504 880

Mieszkanie 43 m² w Polkowicach, własnościowe, 2 pokoje, III p., przy ul. Skrzetuskiego.
Tel. 502 668 489

Mieszkanie 83 m² przy ul. Ociosowej 12, własnościowe, po remoncie, na mieszkanie ok. 40 m² (dwa pokoje), z dopłatą.
Tel. 783 028 155

Mieszkanie pięciopokojowe o pow. 86 m² w Polkowicach.
Tel. 0 609 685 497

Mieszkanie w Lubinie 2 pokojowe, bezczynszowe, częściowo umeblowane.
Tel. 605 351 694

Mieszkanie własnościowe 3 pokojowe, pow 62 m², IV p., przy ulicy Hubala (nowe Hubala) w Polkowicach.
Tel. 508 354 439

Mieszkanie własnościowe 54 m², III piętro. Dwa pokoje, nowe okna PCV, panele, płytki, częściowo umeblowane, klimatyzacja, drzwi wejściowe, stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia.
Tel. 601 56 40 77

Mieszkanie własnościowe 58 m², 3 pokoje, III p. dostępne w marcu. Niska zabudowa.
Tel. 695 661 595

Mieszkanie własnościowe 66,3 m², 3 pokojowe, osobna łazienka i WC, bdb stan. Cena 290 tys. do negocjacji.
Tel. 76 847 90 36, 887 431 317

Mieszkanie własnościowe o pow. 62,23m², ul. Ociosowa (na przeciwko gimnazjum), blok IV piętro, 3 pokoje, kuchnia (z zabudową), osobna łazienka i wc, przedpokój, balkon i piwnica.
Tel. 696 854 795

Mieszkanie własnościowe przy ul. Ratowników 1, 3 pokoje, 54,4 m². Atrakcyjna cena.
Tel. 696 41 46 10

Odzież używana, sprowadzona z Niemiec - duże ilości.
Tel. 606 718 570

Poradniki "Elektronik" 15 szt., "Zrób to sam" 50 szt., monety PRL.
Tel. (076) 749 53 89

Renault Laguna II z kratką, 2004, 1.6 benzyna, kupiona w salonie, komplet opon, stan techn. bdb. Cena 25 tys zł (do negocjacji).
Tel. 601 330 628

Rower wodny 2 - 3 osobowy + dwie kamizelki asekuracyjne. Cena 1800 zł.
Tel. 885 520 553

Sprzedam 11-arową działkę w Moskorzynie - media przy działce.
Tel. 781 237 363, 606 256 838

Sprzedam dom mieszkalny wraz z budynkami gospodarczymi na działce o pow. 60 arów przy ul. Chocianowskiej w Polkowicach.
Tel. 665 992 312

Sprzedam dom na Polance, stan surowy zamknięty. Cena 330 tys zł.
Tel. 504 166 459

Sprzedam działkę budowlaną 23 a, wszystkie media, blisko Polkowic (Komorniki).
Tel. 697 440 527 lub 076 847 47 96

Sprzedam działkę budowlaną, ogrodzoną, o pow. 10 arów w Komornikach, media na działce.
Tel. 664 645 995

Sprzedam działkę w Sobinie przy ul. Górnicza 13 o pow. 13,65 arów, na działce altana 7x9m i budynek gospodarczy o pow 144m².
Tel. 506 172 275

Sprzedam lub zamienię mieszkanie dwupokojowe, 48 m² przy ulicy Ociosowej na większe. Bardzo dobra lokalizacja.
Tel. 600 290 578

Sprzedam lub zamienię na mieszkanie w Centrum bądź w Rynku dom o pow 80 m², garaż 25 m², bud.gosp. działka 28 a w Sobinie. Cena 460 tys.
Tel. 609 705 946

Sprzedam mieszkanie o pow. 47,3 m², II piętro, blok czteropiętrowy przy ul. Skalników.
Tel. 666 898 041

Sprzedam mieszkanie własnościowe 2-pokojowe, o pow. 50,6m², na II piętrze, przy ul. Legnickiej w Polkowicach.
Tel. 691 075 133

Sprzedam suknie ślubną rozmiar 36/38, dwuczęściowa, biała, nowa (nieużywana).
Tel. 660 171 002

Sprzedam wózek dziecięcy wielofunkcyjny z całym wyposażeniem. Kolor beżowy. Cena 350 zł.
Tel. 885 716 686

Stary dom po częściowym remoncie z zabudowaniami gospodarczymi na działce 0,33 ha i 8 ha ziemi, w tym 0,18 ha działka pod zabudowę, 15 km od Polkowic w kierunku Zielonej Góry.
Tel. 787 540 916

Tkaniny ubraniowe (po likwidacji sklepu), bardzo atrakcyjna cena.
Tel. 512 350 993

Toster profesjonalny. Stan bdb. Cena do uzgodnienia.
Tel. 508 683 624

Witrynę chłodniczą. Stan bardzo dobry. Wymiary 200x60. Cena do uzgodnienia.
Tel. 508 683 624

Wózek dziecięcy, bardzo dobrze wyposażony, 390 zł, przewijak gratis.
Tel. 669 021 522

Wózek wielofunkcyjny firmy Chicco: wózek głęboki + spacerówka + fotelik samochodowy z bazą + bardzo dużo akcesoriów. Cena 700 zł.
Tel. 600 734 124

Łóżko solarium do użytku domowego. Cena 500 zł.
Tel. 512 350 993

USŁUGI

BHP i ochrona przeciwpożarowa.
Tel. 501 222 534

Chłodnice samochodowe, klimatyzacji, intercoolerów, plynu. Sprzedaż, naprawa. Samochody osobowe i dostawcze.
Tel. 605 316 660

Cyklinowanie, układanie podłóg, parkietów.
Tel. 501 829 118

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki pokojowej i samochodowej.
Tel. (076) 845 05 43, 604 123 637

Firma budowlana oferuje usługi: wieżby dachowe, pokrycia dachowe - wieloletnie doświadczenie, gwarancja.
Tel. 665 073 559

Firma sprząająca gwarantuje profesjonalne wykonanie usługi w zakresie sprzątania obiektów biurowych i mieszkalnych oraz do czyszczenia hal produkcyjnych.
Tel. 666 265 422 lub 660 515 239

Geometria komputerowa, mechanika pojazdowa (wymiana pasów rozrządu, naprawa silników, układy zawieszenia, itd.) serwis ogumienia. Polkowice, ul. Sucharskiego 5.
Tel. 76/847 93 78

Kasacja pojazdów. Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych. Bezpłatny transport na terenie całego Dolnego Śląska. Wszystkie czynności załatwiamy na miejscu.
Tel. 601 224 206

Kompleksowe remonty mieszkań i domów, wieloletnie doświadczenie, fachowe doradztwo i solidne wykonanie.
Tel. 608 511 583

Kompleksowe wykończenia wnętrz. Inst. elektryczne, wod-kan, płyty k/g, szpachlowanie, kładzenie paneli podłogowych.
Tel. 514 083 939

kompleksowe wykończenie wnętrz. Instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne, płyty K/G, glazura, panele, malowanie.
Tel. 692 487 449

Korepetycje z j. francuskiego.
Tel. 606 712 043

Masaż leczniczy, Polkowice, ul. Legnicka 9, rejestracja telefoniczna, wizyty domowe.
Tel. 782 270 574

Mechanika pojazdowa. Wymiany rozrządów, naprawy silników, spawanie toczące, diagnostyka silnika, Czynne od 8 do 16.
Tel. 796 176 276

Naprawa elektryki domowej, przeróbki, montaż, anten satelitarnych itp.
Tel. 500 417 923

Naprawa elektryki samochodowej ul. Polna garaż D1.
Tel. 691 346 712

Naprawy pojazdów bieżące i remonty, wymiana oleju, części zamienne, komputerowa diagnostyka silnika, elektromechanika. Polkowice, ul. Dąbrowskiego 25 (teren piekarni).
Tel. 601 923 365

Nowo otwarty lokal przy ul. Sucharskiego 3 oferuje smaczne potrawy, duży wybór alkoholi. Możliwość rezerwacji lokalu na imprezy okolicznościowe. Serdecznie zapraszamy.
Tel. 665 315 689

Organizujemy imprezy okolicznościowe, zapewniamy niskie ceny, menu według życzeń klienta. Lokal przy ul. Skalników.
Tel. 506 050 724

Pomogę w nauce j. rosyjskiego, przygotuję do matury, przetłumaczę z i na j. rosyjski, native speaker.
Tel. 888 878 955

Pomogę w ustawieniu ogólnodostępnych, darmowych programów telewizyjnych w jakości cyfrowej (naziemna telewizja cyfrowa).
Tel. 500 057 225

Pożyczki gotówkowe. Tanie i szybkie.
Tel. 788 544 125

Przyjmę zlecenie na wykończenia. Układanie kafelków, malowanie, montaż sufitów podwieszanych, budowę ścianek, montaż drzwi, układanie paneli, instalacje hydrauliczne i elektryczne.
Tel. 781 966 879

Remonty mieszkań, glazura, tynki, malowanie, gładzie, elewacje.
Tel. 888 867 981

Remonty. Szybko, solidnie. Gładzie, tynki, panele, malowanie, glazura, itp.
Tel. 785 415 177

Skup aut - kasacja pojazdów. Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. Darmowy transport.
Tel. 601 224 206

Spawanie stali nierdzewnej, aluminium i inne. Stoly, regaly, biurka, stal nierdzewna z połączeniem drewna lub szkła.
Tel. 669 651 065

Sprzątanie mieszkań. Tanie i solidnie.
Tel. 884 101 252

Strony internetowe. Usługi informatyczne u klienta z dojazdem.
Tel. 508 241 122

Tani transport osobowy (do 6 osób), towarowy (od 3,5 t do 7,5 t). Kontraktowanie przewozu, przerowadzkii.
Tel. 501 518 806

Tipsy żelowe, pełen zabieg ze zdobieniem 59 złotych. www.ania.gavi.pl
Tel. 0 508 092 282

Usługi budowlane: płytki, gipsy, tynki, gładzie, docieplenia, murowanie.
Tel. 886 492 737

Usługi krawieckie na Ratowników 1. Zapraszam.
Tel. 666 711 979

Usługi krawieckie, szycie miarowe, przeróbki odzieży.
Tel. 076 845 48 00 lub 508 054 471

Usługi ogólnobudowlane, kompleksowe wykańczanie wnętrz. M. in. kafelkowanie, tynki ozdobne, panele, szafy wnękowe.
Tel. 885 128 119

Usługi ogólnobudowlane. Murowanie, roboty żelbetowe, gładzie gipsowe, malowanie, płyty g. kartonowe.
Tel. 885 874 502

Usługi transportowe. Przewóz pojazdów i towarów do 1800kg.
Tel. 601 224 206

Wykonuję bariery, ogrodzenie, balustrady, kraty z metalu.
Tel. 600 162 745

Wykonuję meble, schody z litego drewna. Tanio.
Tel. 783 964 901

Wykwalifikowana pielęgniarka, niepaląca zajmie się dzieckiem lub osobą starszą.
Tel. 722 136 526

Wynajmę szalunki budowlane na stropy i ławy.
Tel. 665 466 268

Świadectwa charakterystyki energetycznej.
Tel. 796 290 355

Świadctwa charakterystyki energetycznej i audyt energetyczny.
Tel. 601 717 260

PRACA

Miła i odpowiedzialna studentka poszukuje pracy w charakterze opiekunki do dziecka.
Tel. 726 37 85 85

Praca dla emeryta lub rencisty w charakterze kierowcy. Wymagania: prawo jazdy, dyspozycyjność.
Tel. 608 373 468

Profesjonalne dekoracje ślubne. Wypożyczenie poszczególnych elementów dekoracji.
Tel. 665 649 830

Przyjmę do pracy pracownika malarni proszkowej.
Tel. 0 666 372 024

Spółka Akcyjna poszukuje Przedstawicieli w wieku 30-60 lat do pracy w terenie.
Tel. 0 501 519 530

Szukam pracy, najchętniej jako ekspedientka.
Tel. 0 509 590 981

WYNAJMĘ

Lokal do wynajęcia ul. 3-go Maja w przejściu bloku.
Tel. 603 790 706

Mam do wynajęcia garaż w Pokowicach przy ul. Polnej.
Tel. 693 753 558

Mam do wynajęcia mieszkanie 1 - pokojowe mieszkanie, umeblowane.
Tel. 602 825 855, 606 415 920

Mam do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe.
Tel. 662 020 423

Mam do wynajęcia mieszkanie 28 m² przy ul. Kmicica, 2 pokoje, częściowo umeblowane, nowe okna PCV. Do zamieszkania od zaraz.
Tel. 076 724 87 13, lub 608 731 353

Mam do wynajęcia mieszkanie 3 - pokojowe, I p., ul. Kmicica, nieumeblowane. Najlepiej długoterminowo. Atrakcyjna cena.
Tel. 608 517 391

Mam do wynajęcia mieszkanie 75 m², 3 pokojowe, rozkładowe, garaż. Cena 1700 zł + opłaty.
Tel. 888 467 859

Mam do wynajęcia mieszkanie o pow. 36, 5 m² w Polkowicach na ul. Wołodyjowskiego 11. Atrakcyjna cena.
Tel. 889 320 961

Poszukuję garażu do wynajęcia w Polkowicach.
Tel. 501 519 530

Szukam lokalu do wynajęcia pod działalność handlową - usługową do 70 m².
Tel. 693 712 970

Wynajmę garaż - warsztat 74 m² w Polkowicach.
Tel. 607 377 338

Wynajmę mieszkanie przystosowane dla firmy 4 - 5 osób w domu jednorodzinnym.
Tel. 663 06 11 68

ZAMINIĘ

Mieszkanie 1 pokojowe na Wojska Polskiego na 2 pokojowe. Może być zadłużone lub za dopłatą.
Tel. 515 153 214

Mieszkanie 2-pokojowe o pow. 45,30 m² na 3 pokojowe. I piętro, duży balkon.
Tel. 607 341 512

Mieszkanie 2-pokojowe, własnościowe, na I/p. o pow. 44,3 m² na podobne do drugiego piętra.
Tel. 697 622 062

Mieszkanie 40 m², dwa pokoje, I p. w budynku czteropiętrowym, na większe (nie wieżowiec).
Tel. (076) 846 32 42

Mieszkanie 52 m² w Rynku z możliwością zaadaptowania poddasza, na mniejsze do 40 m², 2 pokojowe w Polkowicach.
Tel. 666 849 862

Mieszkanie dwupokojowe własnościowe 40 m² (niski czynsz), na dwupokojowe większe może być z TBS i zadłużone.
Tel. 506 85 35 95

Kino

Tema

Animacja, USA 2009, 85 min., b.o., bilet: 1 zł, 5 zł - dorośli
reż. Igor Kujawski, dubbing: Paweł Małachowski, Maria Peszek
3 lutego 2010

ARTUR I ZEMSTA MALTAZARA
Animacja, Francja 2009, 93 min., b.o., bilet: 1 zł
reż. Luc Besson, dubbing: Kajetan Lewandowski, Włodzisław Matuszak, Ewa Kania
4-7 lutego 2010, GODZ. 17:00

2012

Katastroficzny, USA 2009, 158 min., od 12 lat, bilet: 11 zł
reż. Roland Emmerich, wyst. John Cusack, Amanda Peet, Chiwetel Ejiofor
4-7 lutego 2010, godz. 19:00

WALLE

Animacja, USA 2008, 98 min., b.o., bilet: 1 zł, 5 zł - dorośli
reż. Andrew Stanton, dubbing: Anna Dymna, Danuta Stenka, Cezary Żak
10 lutego 2010

Imprezy

WYDARZENIA

XII POLKOWICKIE DNI TEATRU

- 15 lutego, godz. 17.30, 20.00, Kino - Teatr Ludowy z Krakowa - "Wszystko o kobietach"
- 16 lutego, godz. 17.30, 20.00, Kino - Teatr Ludowy z Krakowa - "Wszystko o mężczyznach"
- 22 lutego, godz. 18.00, Aula - Uroczyste otwarcie XII Polkowickich Dni Teatru. Wieczór z Teatrem Muzycznym Capitol z Wrocławia
- 24 lutego, godz. 19.00, Aula - Teatr im. Stefana Jaracza z Łodzi - "Obudź się i poczuj smak kawy"
- 26 lutego, godz. 19.00, Aula - Teatr im. A. Mickiewicza z Częstochowy - "Wilki"

Bilety na spektakle Nurtu Głównego - 30 zł, 25 zł - zbiorowy
Kamiet na wszystkie wydarzenia w ramach XII Polkowickich Dni Teatru - 500 zł

SPEKTAKLE DLA DZIECI

Zdrowy Teatr Animacji z Jeleniej Góry - "Potęga Teatru, czyli Muminki"
19 lutego, godz. 9.00, 11.00, Aula, bilety na spektakl dziecięcy - 5 zł

EDUKACJA MUZYCZNA

W KRAJIE PANI MUZYKI - DLA DZIECI
"Na indyjskiej ścieżce": 8.15, 9.00, 10.00, 12.00

AKADEMIA MELOMANA - DLA MŁODZIEŻY
"El condor pasa" - o muzyce peruwiańskiej: godz. 11.00
22 luty, Kino (ul. Dąbrowskiego 1, 59-101 Polkowice)

KONKURSY

"Nie piję, nie biorę - jestem sobą"
KONKURS LITERACKI NA OPOWIADANIE DOTYCZĄCE PROBLEMU ALKOOLIZMU I NARKOMANII WŚRÓD MŁODZIEŻY
Konkurs przeprowadzany podczas ferii zimowych
Rozstrzygnięcie i ogłoszenie wyników odbędzie się w dniu zakończenia ferii, 12 lutego, godz. 9:30 - Kino

"Konstrukcja, destrukcja" - czyli tworzenie plastycznego obrazu budowania i niszczenia.
KONKURS PLASTYCZNY
Przeprowadzany w ramach ferii zimowych, 1-11 lutego, w dwóch kategoriach: praca płaska i praca przestrzenna.
Rozstrzygnięcie konkursu i ogłoszenie wyników odbędzie się 12 lutego, godz. 9:30 - 10:00 w Kinie

ZAJĘCIA I WARSZTATY

Warsztaty teatralne dla nauczycieli i opiekunów grup teatralnych
Prowadzenie: Bronisław Wrocławski, aktor Teatru im. S. Jaracza w Łodzi
23 lutego, Kino (ul. Dąbrowskiego 1, 59-101 Polkowice)

LODOWISKO

Boisko przy SP 3, ul. Kardynała B. Kominka, 59-100 Polkowice
Czynne codziennie:
Poniedziałek - piątek od 8.15 do 20.40
Sobota - niedziela od 10.00 do 20.40

SIŁOWNIA

Baseny zewnętrzne, ul. 3 Maja, 59-100 Polkowice
Czynna: Poniedziałek - piątek od 14.00 do 21.00

INTERNET CAFE

Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalników 4, 59-101 Polkowice
Łączy internetowe 2 Mbit/s
Poniedziałek - piątek, godz. 13.00-21.00

Zdrowie

AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum Rekreatywno-Rehabilitacyjne S.A.

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax 746-27-60
e-mail: biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek, sob, niedz, i święta - 8.00 - 22.00
AquaBilard, Kregielnia
Czynne od 14.30 do 22.00, rezerwacja stolów i torów 076 746 27 33

AQUAPARK Polkowice - Regionalne Centrum Rekreatywno-Rehabilitacyjne S.A. NZOZ
Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax 746-27-16
e-mail: rehabilitacja@aquapark.com.pl
www.rehabilitacja.polkowice.pl
poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00
Jaskinia solna: poniedziałek - piątek - 7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.
ul. Kominka 7
Poradnia Internistyczna i Pediatryczna
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11, 43
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53
Gabinet zabiegowy
poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta 8.00 - 18.00, tel. 746 08 65
Laboratorium
tel. 746 08 69
poniedziałek - piątek 7.30 - 18.30, sobota 8.00 - 14.00
Punkt szczepień
tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00
Ośrodek pomocy psychologicznej
tel. 746 08 60 poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
APTEKA "CENTRUM", TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON
spotkania zamknięte: poniedziałek - godz. 18.00
spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek sierpnia, października, grudnia
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT
spotkania zamknięte: czwartek, pora letnia godz. 19:00, pora zimowa 18:00
spotkania otwarte: ostatni czwartek każdego miesiąca
Ośrodek Pomocy Społecznej
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA
spotkania w każdy poniedziałek o godz. 18:00, spotkania otwarte w pierwszy poniedziałek miesiąca. Dom parafialny,
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice

Hotele

Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00,
fax 746-28-00
e-mail: recepcja@aquahotel.pl
www.aquahotel.pl

Szkoly językowe

Austro Consult

Kursy indywidualne, specjalistyczne, intensywne dla firm i instytucji. Język angielski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz polski dla cudzoziemców. Profesjonalna jakość tłumaczeń ustnych i pisemnych.
ul. Fabryczna 4, Polkowice
tel. 76/ 746 46 84,
http://www.austroconsult.pl
e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dołnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
ul. Skalników 6B; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53; 746 53 51
Język angielski, niemiecki dla początkujących i średnio zaawansowanych

Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Kilińskiego 6, strona internetowa: www.mrhappy.com.pl Tel. 845-12-21
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku, w godz. 12 - 19.

Babel
Polkowice, ul. Głogowska 13.
Język angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, rosyjski.
Czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14 Polkowice, ul. Głogowska 13, Tel. 746-24-47

Lingua Viva
ul. Kilińskiego 6, Polkowice;
tel. 845 01 90, www.lingua viva.pl
Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

Helen Doron
Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.
Tel. 846 09 33; 608 584 750

GLOBE
Przygotowanie do matury, egzaminu gimnazjalnego, FCE, CAE,
tel.: 605479852; 505539674
adres: Skalników 6b (obok biblioteki)
Polkowice
wejście od parkingu przy DWSPIT
http://www.globe.polkowice.pl

Cmentarze

Cmentarz Komunalny
ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25 - czynny całą dobę

Taxi

TAXI - TELEFONY
604 302 624, 609 714 591,
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369, 600 244 687, 609 178 014,
609 207 855

TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY (POSTÓJ TAXI)
(076) 847 41 00

Apteki

2010.01.25 - 2010.01.31
Apteka "Magnolia"
ul. Moniuszki 3a/2, Polkowice
2010.02.01-2010.02.07
Apteka "Avicenna"
ul. Browarna 14 Polkowice
2010.02.08-2010.02.14
Apteka Anna Gołębiewicz
ul. Skalników 4 Polkowice

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy
zaprasza wszystkich przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia informacji na temat swoich firm w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkim odnalezieniem konkretnej firmy, nawiązania z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stosowanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości. Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety, na podstawie której zamieszcza się informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy w pok. 203.
Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem www.polkowice.pl

OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.
Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie mieszkańcami Gminy Polkowice.
Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy. Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji zatrudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice. Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankiety można uzyskać w Wydziale Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

OGŁOSZENIE

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Polkowicach uprzejmie informuje, iż w ramach prowadzonych działań promocyjnych "Szybki PIT" skierowanych do podatników dnia 06.03.2010r. (sobota) oraz dnia 24.04.2010r. (sobota) zorganizowane zostaną "Dni Otwarte w tut. Urzędzie Skarbowym" w godzinach od 9:00 do 13:00.
Ponadto, w ostatnim tygodniu kwietnia 2010r. od 26 do 30 zostaną wydłużone godziny pracy do godz. 18:00.
Przedmiotowa inicjatywa ze strony organu podatkowego ma posłużyć w szczególności podatnikom pomocą przy:
- wypełnieniu obowiązku corocznego rozliczenia podatku dochodowego,
- składaniu zeznań podatkowych drogą elektroniczną, a także przybliżyć pracę urzędu.
Informujemy również, że pod numerami telefonów (076) 7461300, 7461332, 7461331, 7461333 można uzyskać informacje w zakresie "PIT-ów" oraz na stronie internetowej tut. organu podatkowego www.us.polkowice.wroc.pl

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach, ul. Kolejowa 24A ogłasza przetarg na: "Prace remontowe-remonty bieżące dachów na zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w Polkowicach w okresie od 01.03.2010r. do 31.12.2010r.
Termin składania ofert: 17.02.2010r. godzina 10.00
Termin realizacji: 01.03.2010 do 31.12.2010r.
Warunki szczegółowe przetargu oraz specyfikację przetargową można uzyskać bezpłatnie w Dziale Technicznym Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w Polkowicach w godzinach od 8.00 do 15.00 tel.: (76) 746-18-65, (76) 746-18-66 w terminie do 16.02.2010r.
Kryteria oceny ofert: 100% - cena robociznogodzinny brutto oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej "Cuprum" w Polkowicach, ul. Kolejowa 24A - sala narad w dniu 17.02.2010r. o godz. 10.15

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają określone wymagania:
1. Wniosą wymagane wadium w wysokości 6.000,00 zł.
2. Posiadają doświadczenie w zakresie wykonywania prac odpowiadających charakterem zakresowi robót określonym w specyfikacji przetargowej.
3. Spełniają warunki opisane w specyfikacji przetargowej.
Termin związania ofertą wynosi 30 dni od daty wyznaczonej na złożenie oferty.

» PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

Poniedziałek - Czwartek
Całodobowa emisja programu lokalnego
19.15 - program lokalny TV Polkowice
19.25 - lokalne wiadomości sportowe
19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra
20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny
Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

Środa
Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesującymi osobami w Polkowicach.

Piątek
18.30 - Twoje miasto Polkowice
18.55 - blok planszowo - informacyjny
19.15 - program Bez Montażu

Sobota - Niedziela
Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygodnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco w internecie na stronie www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6
tel. 076 845 46 57

Rozmowa z Dominikiem Nowakiem, trenerem Górnika

Kto się broni nie wygrywa

- Panie trenerze przed Wami runda rewanżowa. Jak wyglądają przygotowania do drugiej odsłony sezonu?

- Zaczeliśmy przygotowania na własnych obiektach. Zaplanowaliśmy dwa treningi dziennie. Obecnie ćwiczymy w klubowej siłowni i w hali Zespołu Szkół w Chocianowie. Głównie pracujemy nad poprawą siły i wytrzymałości. Oczywiście w planach są również gry kontrolne. Przed nami dwa sparingi. Najpierw z Chrobrym, a w sobotę z Zagłębiem Lubin. Oba spotkania zostaną rozegrane na sztucznej płycie w Głogowie. Jak widać za oknem, zima dała się we znaki i musimy sobie jakoś poradzić z zastanymi warunkami atmosferycznymi.

- W jakiej dyspozycji po przerwie pojawili się piłkarze?

- Wprawdzie moi zawodnicy przebywali na zastępstwach urlopach, ale ich w trakcie nie próżnowali. Byli zaopatrzeni w sport testery i w przerwie świąteczno-noworocznej musieli indywidualnie pracować. Ze swoich obowiązków wywiązali się należycie, także nie spodziewamy się, aby nastąpił jakiś zanik formy.

- W dniach o 17.02 do 27.02 wyjeżdżacie na obóz do Grodziska Wlkp. Co takie zgrupowanie ma na celu?

- Ten wyjazd tak naprawdę ma na celu sprawdzenie, jaki potencjał ma mój zespół. Mamy zakontraktowanych sparing partnerów. Najpierw zmierzymy się z liderem III ligi - z drugą Polonią Tomysl. Później czeka nas przeprawa z Jarotą Jarocin, z którą mieliśmy już okazję zmierzyć się w lidze. Na koniec, tuż przed inauguracją rundy wiosennej zagramy z pierwszoligową Wartą Poznań.

- Na treningu w gronie czarno - zielonych pojawiło się dwóch, nowych piłkarzy. Daniel Chyła i Damian Piotrowski. Jak Pan ocenia nowe nabytki Górnika?

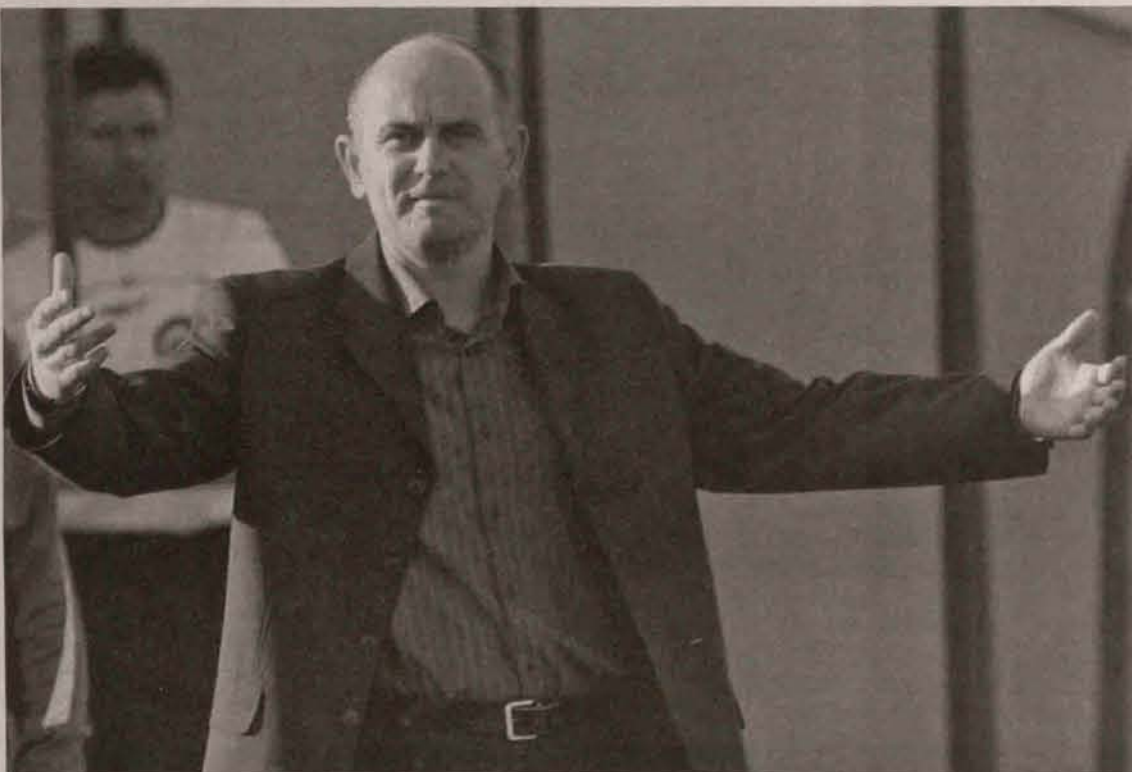
- Jesteśmy w trakcie załatwiania wszystkich niezbędnych formalności związanych z wypożyczeniem tych piłkarzy. Nie ukrywam, że jestem zadowolony z ich obecności w zespole. Daniel Chyła jest zawodnikiem defensywnym. Na pewno takiego ognia w Górniku brakowało. Z kolei Damian jest skrajnie ofensywnym piłkarzem. Sądzę, że ich umiejętności będą nam przydatne na wiosnę. A swoją drogą... rywalizacja o miejsce w składzie wpływa na podniesienie jakości zespołu.

- Czy może Pan już dzisiaj powiedzieć, kogo na pewno kibice nie zobaczą na boisku w rundzie wiosennej?

- Sebastian Burda, Paweł Kaźmierczak, Rafał Świtaj i Michał Kojder - to piłkarze, którzy już z nami nie trenują. Natomiast Wojciech Jurak obecnie przebywa na testach w Chrobrym Głogów i tam będzie próbował swoich sił. Dołączyliśmy do kadry swojego wychowanka - Piotra Wojeńskiego. Jest młodym perspektywnym graczem. Mamy na celowniku paru zawodników, lecz nie będę jeszcze niczego zdradzać. Zapewniam, że za 2 tygodnie powinniśmy mieć już w pełni ukształtowany pierwszy zespół walczący o najwyższe cele. Stawiamy na najlepszych.

- Na poprawę jakich elementów w grze Górnika, będzie kładziony największy nacisk?

- Zależy nam, aby zespół był dobrze przygotowany pod względem motorycznym. Jeśli chodzi o kwestie taktyczne, będziemy na pewno dużo pracować nad odpowiedzialnością bo-



iskową. Zawodnicy muszą wiedzieć, w jaki sposób mają realizować założenia taktyczne. Będziemy grać systemem 4-3-3, czyli trzema napastnikami. Ta koncepcja jest elastyczna, zatem gra Górnika będzie bardziej ofensywna, z czym wiąże się większa widowiskowość. Dodatkowo udoskonalamy klasyczny system 4-4-2 z dwoma napastnikami. Mamy jeszcze trochę czasu, by móc zweryfikować, która z koncepcji okaże się lepsza w naszym wykonaniu.

- Czyli Górnik w rundzie wiosennej będzie grał odważną i ofensywną piłkę?

- Gramy o awans. Ten kto się broni nie wygrywa. Jeżeli chcemy zrealizo-

wać swój wewnętrzny cel, musimy grać piłkę ofensywną. O istocie naszego zespołu decydować będą liczne akcje podbramkowe, których w minionej rundzie nie brakowało. Wprawdzie z wykończeniem bywało różnie, ale jestem dobrej myśli. Nie możemy również zapominać o formacji defensywnej. Niestety zdarzały się takie mecze, w których traciliśmy w prosty sposób bramki. Nie możemy więcej dopuścić do takiej sytuacji.

- Kto Pana zdaniem będzie liczył się w walce o awans do nowej I ligi?

- To już widać na rynku transferowym. Ruch Radzionków niezwykle prężnie angażuje się we wzmocnienie

zespołu. Chcieliśmy pozyskać od nich Martina Matusa, ale niestety nie wyszło. Ruch przekonał go większymi możliwościami zarobkowymi. Oczywiście nie można zapomnieć o Zagłębiu Sosnowiec, czy bydgoskiej Zawiszy. Dzisiaj trzeba sobie powiedzieć szczerze, że są kluby, które mają znacznie grubsze portfele od nas. Myślę, że oprócz tych trzech zespołów, które wymieniałem, jest czwarty - Górnik Polkowice. Nie tylko pieniądze grają kluczową rolę w sporcie. Mam nadzieję, że to my będziemy na czele tabeli po zakończeniu tej rundy.

Rozmawiał: Paweł Grel

Jest coraz gorzej

Już jedenastej porażki w tym sezonie doznali nasi halowcy. Tym razem dwukrotnie ulegli we własnej hali drużynom: Rekordu Bielsko - Biała (4:7) oraz Hurtapowi Łęczycy (2:3). Spotkania odbyły się w ramach 12 i 13 kolejki Ekstraklasy futsalu.

Zabójcza druga połowa Rekordu

Od pierwszych minut inicjatywa leżała po stronie gospodarzy. To piłkarze z Polkowic dyktowali warunki gry i zastrzeżenie schodzili do szatni z jedno-bramkowym prowadzeniem. Na pierwszego gola licznie zgromadzona publiczność w hali czekała zaledwie minutę. Zamieszanie w polu karnym świetnie wykorzystał Marek Dudka, który po dobitce pozbawił jakichkolwiek szans do obrony gólkpera drużyny gości. Chwilę po stracie bramki zespół przyjezdnych był bliski wyrównania, ale w tej sytuacji kapitalną interwencją popisał się Wojciech Wójtowicz. Do przerwy wynik na parkiecie w Polkowicach nie uległ zmianie.

Dopiero w drugiej odsłonie do głosu doszedł zespół z Bielska. Tuż po wznowieniu spotkania goście doprowadzili do wyrównania. Długie podanie na prawe skrzydło otrzymał Piotr Pawełek i wpakował futbolówkę do siatki

TPH. Strata tego gola mocno podlała zespół Stanisława Kwiatkowskiego, bowiem po niespełna kwadransie przegrywali już 1:6. W końcówce meczu polkowiczanie zdobyli jeszcze trzy gole, ale strata do rywala była zbyt duża, by osiągnąć korzystny rezultat. Wówczas gole dla TPH kolejno strzelali: Tomasz Trznadel, Kamil Nowakowski i Sebastian Jędrzejowski. Ostatecznie spotkanie zakończyło się przegraną TPH 4:7.

Przegrana w dobrym stylu

Zaledwie jedną bramką ulegli nasi halowcy z Hurtapem Łęczycy. Mistrz Polski okazał się minimalnie lepszy i wygrał spotkanie 2:3.

Na taką postawę TPH czekaliśmy przez kilka spotkań. Ambitna gra ekipy z Polkowic pozwoliła, choć przez chwilę zapomnieć o tym, że nasz zespół zamyka ligową tabelę. Mądra i konstruktywna gra podopiecznych

Stanisława Kwiatkowskiego pozytywnie zaskoczyła nie tylko kibiców, ale również zespół przyjezdnych. Już na początku meczu kapitalna akcja przeprowadzona przez braci Jędrzejewskich zakończyła się golem. Radość TPH nie trwała zbyt długo. Błyskawiczna kontra gości dała wyrównującą bramkę. Jako pierwszy na listę strzelców z drużyny Hurtapu wpisał się Marcin Pawłowski. Po 12 minutach goście wyszli na prowadzenie. Daniel Krawczyk zmienił lot piłki, po silnym strzale Serhiya Vatsyaka, co w rezultacie odebrało szansę do obrony naszemu bramkarzowi. Po dwóch kwadransach padła najładniejsza bramka meczu. Rzut wolny na bramkę zamienił niezawodny Kamil Nowakowski. Tym trafieniem dał chwilowy remis Polkowicom. Zwycięski gol dla Łęczycy padł w 31 minucie. Autorem bramki na wagę trzech punktów okazał się Serhiy Tkachenko.



Po tej porażce nasi halowcy zajmują ostatnie miejsce w tabeli, ze skromnym dorobkiem sześciu punktów. Bilans podopiecznych Stanisława Kwiatkowskiego, to dwa zwycięstwa i jedenaście porażek. Na szczyty tabeli piłkarze Akademii Pniewy, którzy w

obecnym sezonie wywalczyli już 30 punktów.

W następnej kolejce TPH jedzie do Rudy Śląskiej, gdzie zmierzy się z miejscową Gwiazdą.

PG

Rozmowa z Wiesławem Witkiewiczem, nowym trenerem Polkowickiego Klubu Bokserskiego

Daje szanse każdemu

- Był Pan trenerem Miedzi. Czym różni się praca w PKB od poprzedniej w Legnicy?

- Prawdę powiedziawszy nie widzę żadnej różnicy, jeśli chodzi o sprawy techniczne. Podobnie jak w Legnicy, tutaj również zajęcia odbywają się w sali gimnastycznej. Wiele polskich klubów bokserskich nie posiada profesjonalnego ringu. Zatem nie jesteśmy jedynym zespołem, który musi na co dzień radzić sobie w hali.

- Jak dużym zainteresowaniem cieszą się Pana treningi?

- Spodziewałem się większej grupy, choć nie ukrywam, że nasze grono bokserskie, stale się powiększa. Liczę na wzrost tego zainteresowania. To jest początek czegoś dobrego, w co głęboko wierzę. Obecnie wszyscy trenują wspólnie, lecz mam nadzieję, że przy powiększeniu sekcji będziemy mogli w odpowiedni sposób skategoryzować uczestników zajęć, w taki sposób, abym mógł każdemu poświęcić jak najwięcej czasu.

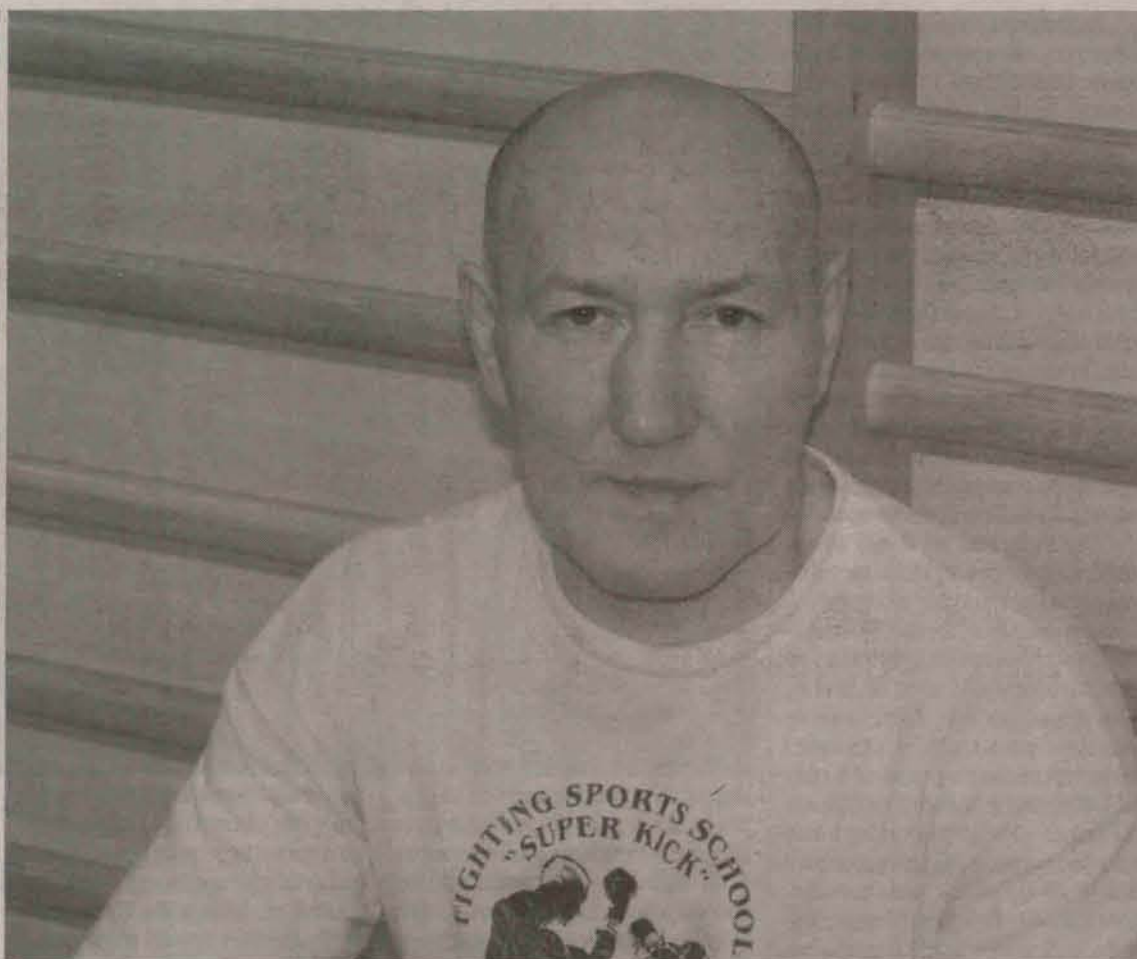
- Czy mniejsze zainteresowanie boksem nie wynika z racji tego, że Polkowice są znacznie mniejszym miastem od Legnicy czy Wrocławia?

- To nie jest żadna reguła. Moim zdaniem w mniejszych miastach sekcja boksu powinna się cieszyć zdecydowanie większym zainteresowaniem niż w tych większych aglomeracjach.

Tak jest chociażby na Dolnym Śląsku. Można tylko wykluczyć wrocławską Gwardię, która jest ikoną boksu tego województwa. Siedziba klubu od zarania dziejów nie uległa zmianie. Sądzę, że świetnym przykładem może być Strzegom. Drużyna z tego miasteczka zdobyła Drużynowe Mistrzostwo Polski, a ich juniorzy są w gronie najlepszych zespołów w kraju.

- Na co Pan w szczególności zwraca uwagę u osób, które przychodzą do klubu, aby sprawdzić się w boksie?

- Najważniejsze w sporcie jest zaangażowanie i chęć do pracy. Nie ukrywam, że zwracam uwagę na wa-



runki fizyczne, które również są bardzo istotne. Jednak nie należy skreślać nikogo. Daje każdemu szansę.

- Na co kładzie Pan największy nacisk w szkoleniu młodzieży?

- To wszystko zależy od tego, w jakiej fazie wykształcenia jest dana grupa. Są tu zawodnicy, którzy uprawiają boks od kilku lat, mają za sobą sporo startów, więc z nimi przeprowadzam zupełnie inny cykl szkoleniowy, od tego, który realizuję z grupą początkujących. Najważniejsze jest zaangażowanie i dokładność wykonywanych ćwiczeń.

- Czy będą odbywały się treningi indywidualne?

- Możliwości techniczne mi na to nie pozwalają. Mamy tutaj ograniczoną ilość godzin i po zakończeniu treningu musimy opuścić salę. Tre-

ning indywidualny jest potrzebny, w momencie, gdy dany zawodnik przygotowuje się do jakiegoś, konkretnego startu.

- Czy młodzież przychodząca na Pana zajęcia wykazuje się zaangażowaniem?

- Oczywiście. Są to bardzo fajni chłopcy, którzy wiedzą czego chcą. Myślę, że mamy naprawdę niezły kontakt i praca z nimi sprawia mi dużo przyjemności. Wiążę z nimi jakieś nadzieje na przyszłość.

- Dlaczego warto trenować boks?

- Boks tak jak każda inna dyscyplina sportu poprawia sprawność fizyczną i wyrabia charakter. Sama satysfakcja z bycia pięściarzem, udział w zawodach, powinny być czymś wyjątkowym dla wszystkich osób angażujących się w sport.

Boks jest dyscypliną olimpijską i każdy ma szansę być reprezentantem kraju.

- Jakiej rady udzieliłby Pan początkującemu sportowcowi?

- Najważniejsza jest wiara w siebie, bo bez niej człowiek nic nie osiągnie. Ponadto nieodzownym elementem w drodze do sukcesu jest silna wola, bowiem dzięki niej wyrobiamy sobie charakter i jesteśmy zdolni do wszelkich wyrzeczeń. Nie należy zwracać sobie głowy niepotrzebnymi rzeczami. Jeżeli chcemy coś osiągnąć w sporcie, to musimy podporządkować się wszystkim wyomogom, jakich się od nas oczekuje.

Rozmawiał: Paweł Greń

Polkowiczanie na Mistrzostwach Polski Juniorów w Spale

Życiowe sukcesy młodych lekkoatletów

Małgorzata Robak, Patryk Tomczak, Dawid Zaraza i Adrian Krzyżanowski, zawodnicy LKS Polkowice, ustanowili kolejne rekordy życiowe w swoich konkurencjach, podczas tegorocznych Mistrzostw Polski Juniorów w lekkiej atletyce.

Spala okazała się szczęśliwa dla podopiecznych Roberta Pierzchały i Doroty Kołodziejczyk. Małgorzata Robak zwyciężyła w finale B biegu na 200 m z czasem 26,09. Patryk Tomczak, także zwycięzca finału B, pokonał 300 m w czasie 36,12. Dawid Zaraza z czasem 23,04 w biegu na 200 m uplasował się na siódmym miejscu. W pchnięciu kulą XII miejsce zajął Adrian Krzyżanowski z wynikiem 14,66 m.

PG



PKB wyróżniony

Wysokie, trzecie miejsce w klasyfikacji ogólnej dolnośląskich klubów bokserskich zajął Polkowicki Klub Bokserski. Ranking sporządzony został w oparciu o wyniki zawodników wszystkich, dwunastu dolnośląskich klubów.

Lepsi od polkowiczian okazali się tylko weterani boks, tj. Gwardia Wrocław i SSS Strzegom. - Cieszy nas wysokie miejsce klubu, który dodajmy działa od nieco ponad roku. Nie ma co kryć, że jest to efekt ciężkiej pracy zarówno zawodników, jak i trenera - dodaje K. Kaczanowski wiceprezes klubu.

W 2010 roku PKB wzmocnione zostało drugim trenerem Wiesławem Witkiewiczem, wielolet-

nim bokserem i trenerem "Miedzi" Legnica, "Górnika" Lubin. W klubie odpowiedzialny będzie za sekcję męską boks. Grupę żeńską nadal prowadzić będzie trener kadry Polski boks kobiet Marek Węgierski.

Od stycznia zajęcia odbywają się w poniedziałki, wtorki oraz piątki w godzinach 17-19 w Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

Paweł Greń

» KRÓTKO

Mastersi idą za ciosem

W Jakuszytach odbyły się zawody w narciarstwie biegowym "Salomon Nordic Sunday". Bardzo dobrze spisali się reprezentanci polkowickich mastersów, którzy wywalczyli cztery medale. W zawodach wzięło udział 155 zawodników. Nasi wywalczyli jeden złoty, dwa srebrne oraz jeden brązowy medal. Złoty krążek zawiązał na szyi Ewy Puchalskiej, która startowała w kategorii seniorka I w stylu klasycznym. Na drugim stopniu podium stanęli - Witold Biedrzycki (kategoria senior I, styl dowolny) oraz Bogdan Puchalski (kategoria senior II, styl dowolny). Z kolei Wiesław Zajac startujący w kategorii senior II w stylu dowolnym uplasował się na miejscu trzecim.

- Osiągnięte wyniki bardzo nas cieszą, ale najważniejsze, że świetnie spędziliśmy czas - mówią polkowicki mastersi. Przypominamy, że wcześniej polkowiczanie świetnie spisali się w maratonie pływackim, który został rozegrany w Rawiczu.

KoK

Magda na medal

We Wrocławiu odbyła się druga edycja Dolnośląskiej Ligi Pływackiej klas IV-VI. Reprezentantka polkowickiego Pletwa Magdalena Żrebek zwyciężyła na dystansie 100 metrów stylem zmiennym.

W zawodach startowali także inni zawodnicy polkowickiego klubu. Kamila Kuriata zajęła 13. miejsce, Aleksandra Kordek 15., a Dominika Piekarczyk 21. Wszystkie pływaczki startowały na dystansie 100 metrów stylem zmiennym. Z kolei na 100 metrów stylem dowolnym Magdalena Żrebek była trzecia, Justyna Jarząbek 12., a Kamila Kuriata 19. W zawodach startowała również Urszula Chorążyczkiewicz, która zajęła dalsze lokaty. Po dwóch edycjach Dolnośląskiej Ligi Pływackiej Magdalena Żrebek przewodzi stawce, co jest jak dotychczas największym osiągnięciem reprezentantów polkowickiego Pletwa. Do końca całego cyklu zostały jeszcze dwie edycje. Ostatnia zaplanowana jest na 15 maja w Polkowicach. Opiekunką naszych zawodniczek jest Elżbieta Marciniak.

KoK

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykaz dotyczący dzierżawy części nieruchomości gruntowej o pow. 9,00 m², położonej w granicach działki nr 43/77 w obrębie 1 miasta Polkowice, w drodze bezprzetargowej, z przeznaczeniem na lokalizację dwóch podjazdów dla osób niepełnosprawnych do lokalu użytkowego przy ul. K.B. Kominka 5a w Polkowicach.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

Polkowiczanki zdominowały finał Licealiady

Wcześniej ta sztuka nie udało się nikomu. W turnieju rozegranym w Polkowicach nasze dziewczyny okazały się mało gościnne. Wszystkie rywalki - Liceum Ogólnokształcące ze Zgorzelca, XV Liceum Ogólnokształcące z Wrocławia oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych z Ziębic - odprawiły z kwitkiem. Pierwszym zespołem, z którym przyszło się borykać podopiecznym trenera Waneckiego okazała się ekipa licealistek ze Zgorzelca. Zdecydowało o tym losowanie. Ten zespół był głównym pretendentem do wygranej w całym turnieju. W konfrontacji z polkowiczankami rywalki, z których zdecydowana większość występuje w drużynie Osy Zgorzelec, nie miały zbyt wielu argumentów i przegrały 36:61. W pojedynku finałowym ekipa Zespołu Szkół zmierzyła się z zespołem XV LO z Wrocławia. Tym razem również gospodynie nie dały szans przeciwnicom i zwyciężyły pewnie 49:30. Polko-

Drużyna prowadzona przez Zdzisława Waneckiego osiągnęła historyczny sukces. Młode polkowickie koszykarki doskonalące swoje umiejętności w MKS Polkowice jako reprezentacja Zespołu Szkół po raz czwarty z rzędu triumfowała w finale dolnośląskim.



wiczanki nie tylko okazały się najlepsze jako drużyna, ale zdobyły również wyróżnienie indywidualne. W zgodnej opi-

ni trenerów wszystkich drużyn biorących udział w turnieju najlepszą zawodniczką została Paulina Nowak. Wy-

grywając tegoroczny finał licealiady polkowiczanki po raz czwarty z rzędu zapewniły sobie awans do finału ogólnokrajowego, który odbędzie się w kwietniu bądź maju. Przed rokiem nasz zespół na tym etapie rywalizacji uplasował się na piątym miejscu. Teraz polkowiczanki chciałyby osiągnąć coś więcej.

- Dodałobyśmy wszelkich starań, by wdrapać się na podium. Nie będzie to zadanie łatwe, ale potencjał zespołu uprawnia nas do tego, by realnie myśleć o takim sukcesie - mówi trener Wanecki.

Turniej rozgrywany w Polkowicach okazał się nie tylko dużym sukcesem sportowym, ale również organizacyjnym.

Impreza została zorganizowana wzorcowo. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik, a podczas meczów była wspaniała atmosfera. Życzylabym sobie, by w ten sposób organizowano wszystkie sportowe imprezy dla młodzieży na Dolnym Śląsku - mówiła Mariola Pagacz ze Szkolnego Związku Sportowego.

Konrad Kaptur

Górnicy wygrywa z Chrobrym

Czarno - zieloni wygrali pierwsze spotkanie kontrolne z Chrobrym Głogów 1:3. Bramki dla podopiecznych Dominika Nowaka kolejno strzelali: Damian Piotrowski, Marian Adam i Damian Aldaś. Sparing został rozegrany w Głogowie na sztucznej płycie.



Całe spotkanie było pod dyktando gości. Polkowiczanie rozegrali bardzo dobre zawody i zasłużenie pokonali gospodarzy. Pierwsza bramka dla Górnika wpadła po udanej akcji Dawida Wacławczyka. Wychowanek czarno - zielonych idealnie dograł do Damiana Piotrowskiego, a ten ze stoickim spokojem skierował futbolówkę do siatki. Autorem kolejnego gola dla podopiecznych Dominika Nowaka był nowy nabytek - Marian Adam. Do przerwy wynik w Głogowie nie uległ zmianie. W drugiej odsłonie padła trzecia bramka dla naszych. Po zamieszaniu w polu karnym, na listę strzelców wpisał się Damian Aldaś. Honorowe trafienie dla Chrobrego wpadło w końcówce spotkania, a jego strzelcem okazał się Mateusz Hałambiec.

-Rozegraliśmy naprawdę przyzwoite zawody. Moi piłkarze stwarzali sobie mnóstwo sytuacji strzeleckich. Nie ukrywam, że zadowalająca jest nasza skuteczność. Cieszy postawa zespołu i

jesteśmy na bardzo dobrej drodze, aby trafić w szczyt formy na pierwsze kolejki ligowe. W następnym sparingu mam nadzieję, że nasza gra będzie wyglądała jeszcze lepiej i większość moich założeń taktycznych znajdzie odzwierciedlenie na murawie... - powiedział nam po meczu Dominik Nowak, trener Górnika.

PG

Chrobry Głogów - Górnik Polkowice 1:3 (0:2)

Skład Górnika:

I połowa: Sebastian Szymański, Marek Opalacz, Krzysztof Smoliński, Petr Pokorny, Dawid Wacławczyk, Tomasz Ostalczyk, Daniel Chyla, Kamil Wacławczyk, Damian Piotrowski, Arkadiusz Sojka, Marian Adam; II połowa: Kamil Paprocki, Maciej Bancewicz, Tomasz Salamoniński, Michał Mróz, Piotr Wojeński, Arkadiusz Sojka, Damian Aldaś, Maciej Sobór, Łukasz Sierpina, Marian Adam, Tomasz Ostalczyk.

Gimnazjalistki też bezkonkurencyjne

W miniony czwartek w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 2 został rozegrany dolnośląski turniej finałowy gimnazjady w piłce koszykowej dziewcząt. Gospodynie, drużyna Gimnazjum nr 1 z Polkowic okazały się mało gościnne i zwyciężyły pewnie.

Podopieczne trenera Sebastiana Rudnickiego za rywalki miały zespoły z Wrocławia, Boguszowa Górców oraz Jeleniej Góry. Dziewczęta z Gimnazjum nr 1 w swoim pierwszym meczu pokonały zespół z Jeleniej Góry 45:36 i tym samym zapewniły sobie awans do finału, w którym spotkały się z ekipą Gimnazjum z Wrocławia. Nie miały zbyt wielu problemów i wygrały pewnie 47:33. Tym samym kilka chwil po ostatniej syrenie mogły się cieszyć ze zwycięstwa w finale dolnośląskim gimnazjady i odebrać nagrody.

W finale dolnośląskim w Polkowicach trzecie miejsce zajęła ekipa Gimnazjum nr 1 z Boguszowa Górców, a czwarte zespół reprezentujący Gimnazjum nr 4 z Jeleniej Góry.

Wręczono też nagrody indywidualne. Najlepszą zawodniczką drużyny wrocławskiej została Justyna Hołtyn. Monika Dźwielewska odebrała nagrodę dla najlepszej zawodniczki drużyny z Boguszowa Górców, a Natalię Owsiańską uznano za najlepszą koszykarkę zespołu z Jeleniej góry. W



zwycięskiej drużynie z Polkowic wyróżniono Karolinę Puss,

na co dzień zawodniczkę ekstraklasowego CCC Polkowice.

KoK

Są już w finale

Występujący w Lidze Wielkopolskiej mini koszykówki zespół MKS Polkowice z rocznika 1998 zapewnił sobie awans do finału tych rozgrywek.

W ostatnim turnieju grupowym nasz zespół prowadzony przez Zdzisława Waneckiego pokonał UKS 7 Tęczę Leszno 38:36 oraz UKS 12 Leszno 61:30. Tym samym polkowiczanki jako pierwsze spośród wszystkich zespołów biorących udział w tych rozgrywkach zapewniły sobie awans do ścisłego finału. Skład

zwycięskiego zespołu to: Malwina Rybak, Dominika Papaj, Paulina Morawska, Natalia Data, Natalia Ściana, Oliwia Bogucka, Martyna Woźniak, Karolina Trawicka, Emilia Bułaka, Paulina Pleszka, Ala Siwak, Patrycja Dzieciatkowska, Wiktoria Wojniak.

KoK

Kolarze z Polkowic rozpoczęli ostatni etap przygotowań

We wtorek podopieczni trenera Piotra Wadeckiego wylecieli do Hiszpanii. Pierwszy start w sezonie 2010 zaplanowany jest na 21 lutego. Przypominamy, że nasi będą się ścigać w tak zwanej "drugiej dywizji", czyli na zapleczu elitarnego Pro Touru.

Dotychczas "pomarańczowi" przygotowywali się na kolejnych zgrupowaniach w hotelu "Las" w Piechowicach. Tam, w okolicznych latach biegali, jeździli na nartach.

Pracowaliśmy nad siłą oraz wytrzymałością, czyli tymi elementami, na bazie których przystąpimy teraz do treningu szosowego - mówił Piotr Wadecki, trener naszych cyklistów.

Kilka dni przed wyjazdem do Hiszpanii nasi przeszli szczegółowe badania lekarskie.

Odbity się one w Instytucie Sportu w Warszawie. Zawodnicy mieli przeprowadzone m.in. szczegółowe badania krwi, EKG i echo serca. Zostali także poddani próbie wysiłkowej na cykloergometrze. Szczególnie ten ostatni element jest bardzo istotny dla mnie. Wyniki tego badania są bowiem odzwierciedleniem kondycji fizycznej każdego z kolarzy po pierwszej (zimowej) fazie przygotowań do sezonu. Teraz kiedy wchodzimy w drugi etap przygotowań polegający na treningu szosowym i budowanie bazy kilometrów znajomości stanu wytrenowania i zdrowia zawodników jest mi niezbędna do planowania kolejnych cykli treningowych - podkreśla trener.

Na Półwyspie Iberyjskim nasi cyklisci będą zajęci budowaniem tak zwanej "bazy kilometrów", która jest konieczna do tego, by w takcie wyścigów nie zabrakło naszym kolarzom sił. Szacuje się, że średnio w trakcie sezonu przygotowawczego kolarze przejeżdżają około 40-60 tysięcy kilometrów.

Pierwszy tegoroczny start cyklisci w pomarańczowych koszulkach zaliczą 21 lutego. Wówczas startuje wyścig etapowy - Ruta ciclistica del Sol, w którym nasi wezmą udział.

KoK



Wśród przygotowujących się do sezonu kolarzy jest mistrz Polski z poprzedniego roku Krzysztof Jezowski.

Wygrana po bardzo słabej grze

Jeszcze nieco ponad dwie minuty przed końcową syreną polkowiczanki przegrywały czterema punktami. Nasz zespół ocaliły rzuty Weroniki Bortelowej i Darii Mieloszyńskiej.

W sobotnim meczu od samego początku nie układało się po myśli podopiecznych trenera Krzysztofa Koziorowicza. "Pomarańczowe" miały problem z trafianiem do kosza, a w defensywie razili nieporadnością. W szeregach MUKS-u kapitalnie spisywały się Maurita Reid oraz Latoya Williams. Sprowadzone w przerwie świąteczno-noworocznej zawodniczki ogrywały nasze bez większych kłopotów i po pierwszej kwarcie to MUKS prowadził jednym oczkiem - 20:19. Kwartę numer dwa otworzyła "trójka" Williams. Po dwóch minutach na parkiecie pojawiła się sprowadzona do Polkowic Cheryl Ford. Niestety nie pokazała nic, co uprawniałoby do tego, by określać ją mianem gwiazdy. Nie trafiła do kosza ani razu, zaliczyła za to faul i stratę. Po niespełna ośmiu minutach zeszła z parkietu i już się na nim nie pojawiła.

Do przerwy polkowiczanki przegrywały różnicą sześciu punktów - 30:36.

Po zmianie stron nasze nadal grały źle i cały czas musiały gonąć wynik. Na 4 sekundy przed

CCC POLKOWICE - MUKS
POZNAŃ 64:56 (19:20, 11:16,
17:9, 17:11)

CCC: Carter 18, Mieloszyńska 12, Bortelowa 11, Jeziorna 9, Coleman 4 oraz Parker 4, Pietrzak, Babicka, Trafimawa po 2, Ford 0.

MUKS: Reid 15, Williams 13, Casimiro, Vargas-Sanchez po 8, Antczak 4 oraz Semmler, Skowronek po 4.

Sędziowali: Maciej Kotulski (Rzeszów), Marcin Biełkowski (Wrocław)

Widzów: 800.



Weronika Bortelowa (z piłką) wraz z Daria Mieloszyńską uratowała zwycięstwo dla CCC.

końcem trzeciej kwarty przy stanie 42:45 stało się coś, co w sporcie zdarza się bardzo rzadko. Najpierw dwukrotnie z linii rzutów wolnych trafiła Bortelowa. Ta sama zawodniczka, na 0.2 sekundy przed końcem trzeciej kwarty trafiła za "trzy". W ostatniej odsłonie słabo grające polkowiczanki ocaliły ponownie Bortelowa, oraz Mieloszyńska, która w ciągu kilkunastu sekund dwukrotnie trafiła zza linii 6,25 m. Ostatecznie CCC wygrało 64:56.

Zwycięstwo zawdzięczamy opatrności oraz ręką Darii. Graliśmy źle, ale dobrze, że nawet przy takiej postawie udało nam się wygrać. Od dwóch tygodni ciężko pracujemy na treningach, ale niestety nie przekłada się na postawę podczas meczów. Musimy coś zmienić, bo dalej tak grać nie możemy - skomentował po meczu trener "pomarańczowych".

Konrad Kaptur

» WOKÓŁ SPORTU

Kozie łożysko - wybawienie piłkarzy

Brytyjska organizacja Sense About Science (O nauce z sensem) publikuje raz w roku raport obśmiewający pseudonaukowe sdy wygłaszane publicznie przez celebrytów. W tegorocznej edycji zestawienia znalazło się kilka cytatów z występujących w klubach Premiership piłkarzy. Najbardziej zabawne frazy opuściły usta Robina van Persiego, holenderskiego gracza Arsenalu, który uwiedziony efektami masażu z użyciem koziego łożyska namawiał dręczonych kontuzjami kolegów z brytyjskich boisk do tego, by odwiedzali tajemniczą serbską doktor Kovacevic, która takie zabiegi funduje. Van Persie po wizycie w Belgradzie w magicznym gabinecie powrócił na Wyspy w pełni zdrowy, a przed wylotem na Balkany borykał się z bolesną kontuzją stawu skokowego. Znany z chłodnego racjonalizmu szkoleniowiec "Kanonierów" Arsene Wenger wraz z klubowymi lekarzami wyrażili wobec

kontrowersyjnego pomysłu Holendra stosunek dość obojętny, ale na serbski wypad zezwolili. Urzeczonych zaś skutkami zabiegu piłkarza chłodzili zimnymi słowami, o tym, że zaskakujący efekt jest wynikiem masażu jako takiego, a użycie koziego łożyska nie ma tutaj nic do rzeczy. Van Persie wiedział jednak swoje i rozpowiadając historie o "cudownych" metodach doktor Kovacevic uruchomił prawdziwą lawinę. Gabinet doktor Kovacevic, rzekomo wyglądającej jak starsza siostra Edwarda Nożycorekiego, zapelniał się spragnionymi szybkiego powrotu do pełnej sprawności piłkarzami z Wysp. Tabloidy donosiły, że zasilany petrodolarami Manchester City rozważał nawet zatrudnienie jej na etacie. Co ciekawe, na nadprzyrodzonej mocy nie poznali się piłkarze Partizana Belgrad, na których nałożono zakaz korzystania z jej usług. Na cudowne moce obojętni pozostali także le-

karze reprezentacji Serbii. Nie pozostali obojętni natomiast urzędnicy z ministerstwa zdrowia oraz finansów. Okazało się bowiem, że klinika doktor Kovacevic nie jest nigdzie zarejestrowana i co za tym idzie nie zasila budżetu Serbii żadnymi podatkami. A miałby czym zasilać, bo wedle informacji podanych przez brytyjskie media za jeden masaż serbska cudotwórczyni potrafiła pobierać po 5000 euro, co jak na gwiazdy Premiership nie jest kwotą wygórowaną. Obecnie specjalne kontrole, których efektem może być zakazanie doktor Kovacevic działalności. Niewykluczone więc, że zostanie ona zmuszona do tego, by zejść do głębokiego podziemia. Pewnie jednak i z tym sobie poradzi. Zawsze może wyjechać na Wyspy i tam założyć klinikę. Pacjentów z pewnością by jej nie zabrakło.

Konrad Kaptur